

SPRAWOZDANIE DYREKCJI PAŃSTW. GIMNAZJUM — W BOCHNI. —

ZA ROK SZKOLNY

1931/32.

8220



TREŚĆ:

1. Harcerstwo jako synteza wychowania fizycznego — napisał Józef Wnek.
2. Część urzędowa.



NAKŁADEM DYREKCJI PAŃSTW. GIMNAZJUM W BOCHNI.
ODBITO W DRUKARNI W. HILLENBRANDA W BOCHNI — W ROKU 1932.

SPRAWOZDANIE
DYREKCJI
PAŃSTW. GIMNAZJUM
—≡ W BOCHNI. ≡—
ZA ROK SZKOLNY
1931/32.



TREŚĆ:

1. Harcerstwo jako synteza wychowania fizycznego —
napisał Józef Wnęk.
2. Część urzędowa.





Ssz/59

Harcerstwo jako synteza wychowania fizycznego.

Żyjemy niewątpliwie w czasach niebywałego wprost zainteresowania się społeczeństw sprawami wychowania fizycznego i sportu, które w ostatnich zwłaszcza latach ogromnie się rozpowszechniły i zdemokratyzowały. Ten powszechny pęd do ruchu na świeżem powietrzu i słońcu, to całe wychowanie fizyczne, cieszące się dziś tak wielkiem uznaniem i poparciem szerokich mas i czynników oficjalnych miało być w zasadzie reakcją przeciw ogólnemu wyczerpaniu fizycznemu, jakie odbiło się na społeczeństwie, a zwłaszcza na młodym pokoleniu, miało być uzupełnieniem i dopełnieniem jednostronnego wychowania intelektualnego i moralnego. Ruch na świeżem powietrzu, swoboda i beztrudna radość miały pokrzepić nadwątły organizm, dać należyty wypoczynek po trudach codziennej pracy, wlać zapał do nowych wysiłków, atmosfera zaś towarzyska miała spotęgować te uczucia, a przez szlachetną rywalizację miała równocześnie wzmocnić węzły solidarności. W założeniu swem zabawy, gry i wszelakiego rodzaju sporty miały być czemś więcej niż pracą samych mięśni i pokazem zręczności człowieka, czy jego siły fizycznej. To byłoby ich najniższe zadanie. Faktycznie miały być środkiem do zdobycia zdrowia i siły, do odświeżenia ducha, miały być antidotum przeciw miazmatom miejskiej kultury, charłactwu duchowemu i fizycznemu.

»Najważniejszym, a zarazem najogólniejszym celem wychowania fizycznego — powiada Sikorski¹⁾ — jest pomnażanie i podtrzymywanie

1) Walerjan Sikorski — Gimnastyka — Lwów 1930. Część I. Str. 47.

zdrowia. Dalszym i równoległym celem t. j. zharmonizowanym z celem poprzednim jest sprawność fizyczna pojęta głównie w znaczeniu przygotowania do walki o byt pod względem fizycznym i duchowym, oraz w znaczeniu umacniania charakterów.« Podkreślam: pomnażanie i podtrzymywanie zdrowia, sprawność fizyczna do walki o byt, umocnienie charakteru. I znowu dalej powiada tenże tak: »Zdrowie jest wynikiem zgodnej współpracy wszystkich organów. Następstwem tego harmonijnego współdziałania są normalne procesy życiowe. Ponieważ od procesów fizjologicznych zależne są przejawy duchowe, zdrowie łączy się z uczuciem »radości życia« i chęci do pracy«....

»Zdrowie podtrzymujemy i pomnażamy przez przeciwdziałanie ujemnym wpływom życia codziennego i przez pomoc w naturalnym rozwoju organizmu.

Ze zdrowiem łączą się najczęściej pewne zalety, z których na pierwszym miejscu należy postawić odporność organizmu. Odporność jest wprawdzie wrodzoną zaletą organizmu. Możemy ją jednak podtrzymać i spotęgować tylko przez ćwiczenia fizyczne, prowadzone możliwie w najlepszych warunkach higienicznych«....

Wreszcie koroną wychowania fizycznego są wszystkie te zalety, które składają się na charakter, a do których należą przede wszystkim dzielność w pracy i w boju. Dzielność wymaga znowu trzech koniecznych warunków obowiązkowości, przytomności umysłu i odwagi²⁾. Jest to więc ruch w swych początkach zdrowy i dobry. Nie ogranicza się wyłącznie do wyrobienia silnych bicepsów i bawolego karku, ale chce rozwijać całego człowieka, jego stronę fizyczną i duchową. W tym drugim wypadku bądź to stwarzając dobre warunki dla rozwoju właściwości intelektualnych i moralnych człowieka, bądź to wyrabiając takie przymioty duchowe, jak silną wolę, ufność we własne siły, przytomność umysłu, szybkość decyzji i szereg innych. »Nazwa zaś wychowanie fizyczne — jak twierdzi Sikorski — pochodzi stąd, że chcąc osiągnąć wspomniane właściwości, musimy stosować środki fizycznej natury i musimy uwzględnić warunki, wśród jakich wychowanie powinno się odbywać³⁾. Jak więc ostatecznie widzimy już **samo pojęcie wychowania fizycznego wskazuje nam na jego główny cel. Jest nim wychowanie pełnego człowieka zapomocą środków natury fizycznej. Uprawianie ćwiczeń i ruchu, posługiwanie się przepotężniami środkami wychowania fizycznego nie ma na celu jedynie zdobycia sprawności fizycznej, ale wyrobienie**

2) Sikorski j. w. str. 48

3) Sikorski j. w. str. 15.

wszechstronne ciała w harmonijnej zgodzie z rozwojem ducha, charakteru i woli oraz utrzymanie pełnego zdrowia, wytrwałości, pogody ducha i silnych nerwów. Jest to wychowanie przez czyn, przez działanie i wysiłek podejmowany przez wychowanka i to dobrowolnie.

Trzeba jednak wyraźnie zaznaczyć że **wychowania fizycznego nie można mieszać i identyfikować z tem co nazywamy dziś sportem, z działalnością przeróżnych stowarzyszeń, związków, czy choćby ligowych i »A« klasowych klubów sportowych.** Dzięki rozbijającej ignorancji społeczeństwa w tej dziedzinie podciąga się pod pojęcie sportu akrobatyczne, idiotyczne nieraz ćwiczenia dla fizycznego wychowania osobnika czasem bez znaczenia, najczęściej jednak szkodliwe, a działalność różnych »instruktorów i trenerów«, szkodliwych znachorów wychowania fizycznego, nie mających nawet słabego pojęcia o prawach i możliwościach organizmu ludzkiego znajduje nie tylko aprobatę, ale nawet uznanie i powszechny poklask. Na tem polu panuje idealny chaos. Niema żadnego kryterjum przyjętego i »sportowcem« nazywa się zarówno rekordzistę Polski, czy świata, jak i człowieka nigdy do zawodów nie stającego i nie polującego na rekordy i żetoniki. Istotą sportu grasującego dziś w społeczeństwie jest rekord, maksymalny wynik, mistrzostwo za puchar, żeton, czy wreszcie choćby fotografię i notatkę w usługowej prasie, która w tego rodzaju sporcie też ma swój interes.

Z punktu widzenia wychowania fizycznego jest to zaprzeczeniem tej szczytnej idei, jest wypaczeniem idei wychowania fizycznego na całej linii. **Rekordomanja** powszechnie znana, prowadząc rabunkową gospodarkę, niszczy organizm i zdrowie, dyshamonizuje rozwój człowieka, powodując rozwój ciała, podnosi przez niezdrową emulację jego sprawności fizyczne do ostatecznych granic kosztem rozwoju ducha i inteligencji, pod względem zaś moralnym działa ona zgubnie na młode i wrażliwe dusze wyrabiając bardzo często głupią zarozumiałość, niezdrową ambicję, brutalność i cały szereg innych ujemnych, oczywiście cech. Sport w dzisiejszej swej formie jest »złem społecznem« jak powiada jeden z wybitnych wychowawców. **Wykoleja zdolne nieraz jednostki, czyniąc je niedoukami, ludźmi bez zawodu, bez stanowiska w społeczeństwie, niezadowolonymi z życia, jest powodem profesjonalizmu jawnego i ukrytego i wszystkich jego zgubnych skutków.**

Sport należyście pojęty wcale nie wyklucza zawodów i wyczynów,

ale też nie wysuwa ich na plan pierwszy, nie uważa za cel, lecz tylko za środek pobudzający do zapału w ćwiczeniach, za sprawdzian wydolności organizmu oraz wyników włożonej pracy. Z zawodów nie czyni płatnego widowiska przed trybunami »kibiców«, a jeśli nawet z okazji jakich uroczystości organizuje popisy, to dąży do rozwinięcia pięknego możliwie obrazu całości, do wykazania sprawności wielu, a nie chce przyczyniać się do wyrobienia przesadnego indywidualizmu, sprzecznego z duchem społecznym, ani popierać niezdrowej ambicji jednostek z zepchnięciem w szary kąt całej reszty, właśnie najbardziej sportu potrzebujących. »Sport« zawodniczy, widowiskowy jest dla wybrańców, sport właściwy dla wszystkich, nie wyłączając nawet słabych, unika ciasnej specjalizacji i służy dobru ogółu.

W klubach i organizacjach sportowych nikt nie troszczy się o zdrowie i siły członków, a o to, by co niedzielę danemu klubowi zapisano jaknajwięcej punktów w tabeli ligowej, czy o mistrzostwo jakiejś klasy. Pod tym znakiem odbywa się też zaprawa, trening, osłodzony krzepiącym cukrem. **Że nawet najlepszym rzekomo klubom nie chodzi zbyttnio o zdrowie zawodników świadczy fakt, że systematyczne badania lekarskie należą do osobliwości, a szatnie czołowych klubów sportowych pozbawione najprymitywniejszych urządzeń higienicznych wołają o pomstę do nieba.** Moralnie, przeważna część klubów sieje wśród młodzieży szkolnej spustoszenie, **podkopuje autorytet szkoły** obchodząc w wyrafinowany sposób zakaz należenia młodzieży do organizacji pozaszkolnych, oswaja ją z brutalnością wobec przeciwnika, którego trzeba za wszelką cenę zwyciężyć, by zdobyć punkty i wejść do »A« klasy, uczy rzekomo męskich cnót zbyt swobodnego wyrażania się i zachowania, by nie powiedzieć nic więcej. **Pijatyki** w szatniach i **bijatyki** na boiskach dopełniają resztę.

A społecznie? Kim są nasi »sportowcy«? reprezentanci polskiego sportu, narciarze, piłkarze, lekkoatleci i ta cała fanatyczna, ślepa armja wyznawców dzisiejszego sportu, ci naśladowcy? Jakie ich stanowiska? Tu dopiero statystyka dałaby nam arcyciekawe dane. Tymczasem warto popatrzeć już choćby tylko wokoło siebie...

Oskarżony, dzisiejszy sport przyznaje się do winy. W artykule wstępnym »Stadjonu« p. t. »Niedobra droga« (Nr. 35 z 28 sierpnia 1931) czytamy między innemi:....« coraz większą siłą... narzuca się stwierdzenie rozpaczliwie niskiego poziomu etycznego naszego sportu, czyniącego, że wszystkie wychwalane walory istnieją jedynie w teorii, w praktyce zaś sport nasz jest raczej źródłem deprawacji i demoralizacji.

Żonglujemy zręcznie, dla celów propagandy sportowej, pojęciami »solidarność, fair-play, szlachetna rywalizacja, współzawodnictwo lojalne. kult wysiłków, i kultura walki«. A z »terenu« przychodzą stale wieści dowodzące zupełnie czego innego«. Nie jest więc najlepiej, jak z tego wynika, w naszym świecie sportowym i czas już najwyższy sprowadzić znaczenie sportu do właściwej miary i ustosunkować go odpowiednio do potrzeb jednostki i społeczeństwa. **Sprawa wychowania fizycznego w obecnych warunkach staje się palącym zagadnieniem państwowym**, którego pilne rozwiązanie jest tem konieczniejsze, że niezdrowe stosunki w polskim sporcie zaczynają przechodzić w całe społeczeństwo, a nawet na terenie międzynarodowym szkodzą interesom państwa. Przypomnieć tu trzeba »kwiatki« sportowe z ostatniej Olimpiady zimowej w Ameryce, a wreszcie fakt, że wkładów olbrzymiego kapitału sympatii i pomocy materialnej ze strony społeczeństwa i czynników oficjalnych w ten zbankrutowany sport dokonuje się kosztem zaniedbania innych organizacji, które o zdrowe zasady oparte mogłyby być żelaznym kapitałem dla Państwa.

Mam tu na myśli przede wszystkim **harcerstwo**, którego roli w dziedzinie specjalnie wychowania fizycznego, niestety, dziwnie niedoceniaamy, a które Dr. E. Piasecki, dyrektor Studium Wychowania Fizycznego w Poznaniu i bezwątpienia najlepszy w Polsce znawca tej dziedziny nie zawahał się nazwać: **„syntezą wychowania fizycznego i moralnego”**⁴⁾. Podobnie i wizytator Sikorski znany i ceniony fachowiec w dziedzinie teorii i praktyki wychowania fizycznego w Polsce dowodzi w jednym ze swych podręczników, że: **„Syntezę środków wychowania fizycznego stanowi harcerstwo, o ile jest prowadzone ze zrozumieniem tej głęboko pomyślanej metody wychowania t. j. praktycznie z uwzględnieniem obozownictwa.”**⁵⁾. I bynajmniej nie są oni odosobnieni w swych twierdzeniach, bo w szeregu tych, którzy poznali wartość skautingu dla wychowania fizycznego i są tego samego zdania, stoi spora gromadka powag naukowych, że wymienię tu z obcych J. Guérin-Desjardins, autora pracy »Scoutisme et education physique«, James’a E. Russel’a profesora Instytutu Pedagogicznego Uniwersytetu Columbia w N. Yorku i innych.

Harcerstwo jest syntezą wychowania fizycznego...

Szczupłość miejsca nie pozwala mi niestety na możliwie obszerne

4) Dr. Eugeniusz Piasecki — Zarys teorii wychowania fizycznego — II. Część szczegółowa. Lwów 1931. Str. 371.

5) Walerjan Sikorski — Gimnastyka — Część I. Lwów 1930. Str. 55.

traktowanie tematu i posługiwanie się dostatecznie zebrany materjałem, dlatego to postaram się w sposób krótki i możliwie jasny zanalizować poruszone zagadnienie wychowania fizycznego w harcerstwie i dać tem samem zainteresowanym materjał do dyskusji i dalszych obserwacji. Dr. Piasecki słusznie powiada, że »naukowych badań nad działaniem tej metody jeszcze nie zapoczątkowano« ⁶⁾. Spodziewać się jednak należy, że niedługo wobec wielkiego zainteresowania się harcerstwem przez czynniki szkolne, prace takie zostaną podjęte i społeczeństwo otrzyma naukowe dane uzasadniające ogromne wartości harcerskiej metody wychowawczej we wszystkich dziedzinach wychowania, a więc i wychowania fizycznego. Jest bowiem rzeczą dowiedzioną, że harcerstwo nie wychowuje specjalnie i jedynie duszę lub ciało, ale wychowuje człowieka, wychowuje go całego, fizycznie i duchowo. **Specjalnym systemem wychowania fizycznego nie jest, lecz wychowanie to obejmuje w całości.** Chce się przyczynić do kształtowania całości osobnika, kształtowania, które obejmuje cztery dziedziny: fizyczną, mentalną, moralną i socjalną; ciało, inteligencję, charakter i jako ukoronowanie tego wszystkiego, zwyczaj oddawania swych sił do dyspozycji zbiorowości. Można by powiedzieć, że skauting przeniknął przez wychowanie fizyczne w domenę wychowania moralnego, opierając się na fakcie, który został przyjęty przez najbardziej teoretycznych moralistów, że »na charakter dziecka wpływają bardzo funkcje jego ciała, i że jeżeli charakter nie jest we wszystkich swych fragmentach konsekwencją tych funkcji, to zachowanie się przygodne jest często ich owocem« ⁷⁾. Harcerstwo uznaje ten wpływ, nie ulegający już dziś zresztą dyskusji, strony fizycznej na moralną, i na odwrót i w swym celu pracy harcerskiej nakazuje konieczność racjonalnego wychowania fizycznego, konieczność troski o ludzi zdrowych, dobrze się trzymających, silnych i wytrzymałych w codziennym trudzie życia, i ludzi takich chce dać społeczeństwu uważając to sobie za najpierwszy obowiązek.

A co w tym kierunku robi harcerstwo?

Jest rzeczą pewną, że skauting nie stworzył nowej metody wychowania fizycznego, on tylko w sobie właściwy sposób zużytkowuje to wszystko, co nauka zajmująca się wychowaniem fizycznym uznała za racjonalne i do właściwego celu prowadzące, przy równoczesnem

6) Dr. Piasecki j. w. str. 371. —

7) P. Gaultier — Prawdziwe wychowanie — Str. 2. Hachette, 1910.
wg J. Guérin — Desjardins — Scoutisme et éducation physique — Paris 1930.

przestrzeganiu zasad higieny osobistej i zbiorowej. Efekt tej pracy jest oczywiście inny niż w klubach i organizacjach czysto sportowych, a już w żadnym razie nie da się porównać przy pomocy stoperu i taśmy mierniczej. I cała wyższość i zasługa harcerstwa w tem, że stara się uzgodnić harmonijnie to wychowanie fizyczne w całości dyscyplin wychowawczych, usuwając to wszystko, co stanowi zaprzeczenie racjonalnego kształcenia i hartowania ciała i wychowania fizycznego wogóle. Obca mu jest wszelka rekordomanja i maksymalny wynik.

Ogólnie powiedzieć trzeba, że harcerstwo jest w stanie objąć całokształt wychowania fizycznego osobnika w każdym okresie jego życia, że nie wprowadza ciasnej i szkodliwej specjalizacji dostępnej tylko dla wybrańców, jak to się dzieje w większości wszystkich klubów i stowarzyszeń sportowych, a przez to dopuszcza do udziału w korzyściach wychowania fizycznego nawet najsłabszych, a więc najbardziej potrzebujących, że wreszcie pracę tę prowadzi na szeroką skalę obejmując dziś przeszło 60 tysięcy młodzieży i starszyny harcerskiej w Polsce, a ponad dwa miliony w całym świecie skautowym. Znaczenie i wszechstronna działalność harcerstwa w tej dziedzinie uwydatni nam się dokładnie, dopiero wtedy, gdy zaczniemy analizować te poczynania całego ruchu, ujmując je w szereg punktów, które rozpatrzemy.

1) Harcerstwo zmusza do higienicznego trybu życia, wyprowadza na świeże powietrze, niezależnie od formalnej gimnastyki ćwiczy serce i płuca, wymagania swe formułuje w warunkach prób na „stopnie i sprawności”.

Cywilizacja i wygody kultury szlucznie wstrzymują i wypaczają naturalny popęd człowieka do ruchu i czynności, które powinien wykonać, aby stać się silnym, zdrowym i sprawnym. Harcerstwo z powrotem czyni dziecko »synem natury«, wyzwala go z pęt, które źle zrozumiana cywilizacja przeciwstawia jego wolnemu rozwojowi po myśli wskazań higieny. Zaznacza się to już w ubraniu skauta, które powinien nosić nie tylko w czasie służby i zbiórek, ale możliwie najczęściej. Harcerstwo zrywa z zakorzenionym i szkodliwym zwyczajem noszenia wysokich i duszących kołnierzyków, długich spodni, kamizelek i t. p. przynależności stroju, który był zaprzeczeniem postulatów higieny ubioru, a daje prawdziwie higieniczny i praktyczny strój. Znamy go wszyscy; krótkie do kolan spodnie, koszula obszerna i lekka z niskim i dekolowanym kołnierzem, rękawami podniesionymi aż do łokci i kapelusz o płaskich wielkich brzegach, ochraniający tak przed słońcem jak i przed deszczem. O niem to w »Młodej drużynie«

powiada Pawełek »Niemasz wspanialszego wynalazku pod słońcem jak nasz mundur«...»

Istotą programu pracy harcerskiej są wycieczki kilku i jedno-dniowe, a bodaj i parugodzinne. Wycieczki te mają szczególne znaczenie, wyrrywają wychowanka możliwie najczęściej z szarych miast, nieczystego powietrza i codziennego, jakże często szkodliwego trybu pracy szkolnej, czy zawodowej na świeże powietrze, szeroką przestrzeń pełną słońca i piękna natury i tu wśród wesołego nastroju, radośnie, nieraz ze śpiewem na ustach każą mu wykonywać sporty elementarne: marsz, bieg, pokonywanie przeszkód naturalnych, skok w dal, wzwzwyż i wgłąb, wspinanie na drzewa i t. p. Nie jest to szereg oderwanych, nudnych ćwiczeń, które powinien odbyć względnie wykonać od tej do tej godziny na stadjonie, czy boisku. To jest sama wycieczka połączona z grami polowemi, która zawiera wiele sposobności do wykonania tych zasadniczych, nie wyszukanych, prostych, ale jakże wszechstronnie wyrabiających ćwiczeń. To prześliczna lekcja gimnastyki naturalnej, która nie może iść w porównanie z lekcją choćby w doskonale wietrzanej sali gimnastycznej. Wycieczki te połączone z ćwiczeniami polowemi, których niestety ku wielkiej szkodzie młodzieży nie wszyscy jeszcze należycie doceniają, mają jeszcze jedną niczem niezastąpioną zaletę. Serce i płuca znajdują w nich doskonałą podniechęć naturalną w najlepszych warunkach zdrowotnych na świeżem powietrzu i słońcu, a podniechęć tych — powiada wizytator Wyrobek — bezwzględnie potrzebują, bo bez nich nie dojdą do tej miary rozwoju, które są nieodzownym warunkiem przyszłego zdrowia osobnika. Zdrowe serce i pojemna klatka piersiowa decydują bowiem w pierwszym rzędzie o sprawności działania innych organów, a przecież normalny i żywy tok wszystkich procesów życiowych nazywamy zdrowiem.

Ćwiczenia w terenie są zatem z jednej strony środkiem zapobiegawczym przeciw schorzeniu dotąd jeszcze względnie zdrowej młodzieży, a z drugiej pozwalają jej niejako pomnożyć swe zdrowie, zbierać kapitał na późniejsze lata. Dziedzina zdrowotnego działania ruchu w terenie jest olbrzymia, czy chodzi o wpływ na system nerwowy, czy o kształcenie zmysłów — w pierwszym rzędzie wzroku, którego bystrość tak maleje z każdym rokiem nauki — czy o wpływ na jakąkolwiek funkcję ustroju tak, że według dzisiejszych pojęć o fizycznym wychowaniu młodzieży musi być postawiona na naczelnem miejscu«⁸⁾).

Troska o fizyczne wychowanie jednostki znalazła wyraz

8) Zygmunt Wyrobek — Harcerz w polu — Lwów 1926. Str. 7.

w wymaganiach, jakie harcerstwo stawia z tego zakresu swym wychowankom w próbach na »stopnie i sprawności«. Szczupłość miejsca nie pozwala mi na cytowanie w tem miejscu tych warunków. Kto pragnie w szczegółach zapoznać się z nimi odsyłam go do ogłoszonego niedawno nowego regulaminu prób, który od dnia 1 lipca b. r. wchodzi w życie⁹⁾. Dla przykładu przytoczę, że już zuch starający się o I-szą »gwiazdkę« (pierwszy stopień zuchowy), a więc chłopiec 8 — 9 letni musi w czasie próby wykazać, że:

4) Ma czyste ręce i nogi, paznokcie czyste i obcięte. zęby wyczyszczone, oraz wie czemu należy oddychać przez nos.

9) Szybko i cicho wykonuje polecenia instruktora przy grach i ćwiczeniach wydawane głosem i znakami (sposobem, szybkość, orientacji i decyzji).

10) Przeskoczy rów, przejdzie przez płot, wejdzie na drzewo, wywraca koziółki, skacze przez długi sznur — skakankę.

11) Umie bawić się w pięć gier ruchowych, bieżnych, rzutnych i skocznych n. p. przewrót — postaw, piłka do dołka, szczur, wyścig piłek i t. p.

Wymagania te stopniowo rosną zależnie od wieku. Szczegóły patrz warunki prób.

Poza tem harcerstwo podsuwa swemu chłopcu szereg »sprawności« z tego zakresu, jak n. p. gimnastyka, pływaka, ratownika, rowerzysty, narciarza, jeźdźca, wioślarza i t. p., których zdobycie następcza wiele okazji do ćwiczeń na wolnem powietrzu, nie pociągając, co najważniejsze tych zgubnych skutków, jakie wywołuje nieuczciwe współzawodnictwo tak powszechne dziś we wszystkich niemal klubach i towarzystwach sportowych w każdej dziedzinie sportu. Szczegółów prób »sprawności« nie podaję ze względów uprzednio przytoczonych. Zaznaczyć jeszcze pragnę, że niektóre próby »stopni« wymagają posiadania pewnych »sprawności«, n. p. ćwik musi umieć pływać, co przyczynia się do rozpowszechnienia pływania wśród szerokich mas młodzieży.

9) Patrz: Harcmistrz — Wiadomości Urzędowe Z. H. P. Warszawa C. K. D. H. Nr. 3. Marzec 1932.

Ógólnie rzecz biorąc można wykreślić następującą tablicę, która odpowie nam krótko na pytanie w jaki sposób harcerstwo przyczynia się do złagodzenia braków życia społecznego w dziedzinie fizycznego wychowania obywateli: ¹⁰⁾.

Braki życia społecznego	Przyczyny	Pochodzenie	Środki zaradcze stosowane przez harcerstwo
1) Złe zdrowie	Brak poczucia odpowiedzialności i ciemnota rodziców	Brak znajomości zasad higieny i zdrowia	Higiena życia osobistego i społecznego (także i w obozie, strój).
2) Śmiertelność dzieci			Odpowiedzialność za własny rozwój fizyczny (gimnastyka osobista, sporty).
3) Umysłowe zwyrodnienie			Przebywanie na świeżem powietrzu (wycieczki, ruch boiskowy, kolonje i obozy)
4) Fizyczne zwyrodnienie			Abstynencja od tytoniu i napojów alkoholowych, czystość osobista, wstrzeżliwość w jedzeniu, racjonalne odżywianie. Wymagania specjalne w warunkach prób na „stopnie” i „sprawności”. Ćwiczenia zmysłów. Pogodny nastrój.

Celem uzupełnienia całokształtu zaznajomić się z wymaganiami prób na „stopnie i sprawności” harcerskie i przeczytać Henryka Glassa artykuł w „Harcistrzu (rok 1924) p. t. „Wskazówki dla harcmistrzów” traktujący dokładnie o wychowaniu fizycznym w drużynie harcerskiej. Szczególnie przestudjować tablicę „Program wychowania fizycznego w drużynie” str. 42, Nr. 4. Kwiecień 1924. —

10) Tabela wzorowana na tablicy I-szej H. Glassa.
Harcistrz Nr 3. Marzec 1924. Str. 29.

2) Harcerstwo uważa obozowanie za podstawę wszechstronnego rozwoju fizycznego wychowanków.

Bodaj, że najważniejszym momentem wychowania fizycznego w harcerstwie są kolonie letnie i obozy. Ich znaczenie dla zdrowia obozującej młodzieży jest ogromne. Rozumie to doskonale młodzież, która raz doznawszy ich zbawiennego wpływu regeneracyjnego na swój organizm garnie się do obozów harcerskich (zresztą i innych) wprost żywiołowo. Dowodem tego pępu pod namioty niech będą cyfry za ostatni dziesięć lat: ¹¹⁾).

Rok	Obozów	Uczestn.	Harc x dni	Uwagi
1920	25	498	9.458	bez żeńskich
1921	75	2.268	60.837	
1922	148	4.721	129.872	
1923	153	3.592	93.549	bez żeńskich
1924	184	8.258	119.007	I zlot Narodowy
1925	340	7.088	171.099	
1926	401	12.656	246.195	męski zlot Śląski
1927	482	12.509	290.976	
1928	565	12.881	310.055	żeński zlot
1929	526	15.023	303.625	męski zlot
1930	671	15.063	370.337	zlot instruktorek

11) Podał Stanisław Sedlaczek „Oświata i wychowanie”.
r. 1931. zeszyt 2. Str. 176.

Obóz harcerski, jakkolwiek sam w sobie jest doskonałym i niezastąpionym środkiem wychowania fizycznego, potęguje swą wartość przez możliwość zastosowania w idealnych wprost warunkach zdrowotnych innych racjonalnych środków wychowania fizycznego, jak gimnastyki, gier i zabaw, ćwiczeń polowych, sportów, lekkiej atletyki, pracy fizycznej i odpowiedniej ilości snu, umiejętnego odpoczynku (bezwzględna cisza poobiedna) i t. p. Olbrzymia i dowiedziona już wartość zdrowotna obozów, zwanych zagranicą camping'ami, wypływa z tego, że przedmiot naszej troski, wychowanka, przenosimy z miast w idealne warunki zdrowotne, na świeże powietrze, słońce, nad wodę, do lasu, najczęściej w góry lub nad morze. Życie zaś obozowe pełne prostoty, niewymuszonej swobody i wesołego nastroju wymaga wykonania całego szeregu czynności, których normalnie »dzieci miasta« nie wykonuje, narzucając tem samem w sposób mało zwracający na siebie uwagę i nie przykry szereg ruchów, które składają się na doskonałą, bo nie wymuszoną i sztuczną gimnastykę naturalną a są przy tem pożyteczne. Czerpanie i noszenie wody, zbieranie i noszenie drzewa, rąbanie polan, posługiwanie się narzędziami pionierskimi, kopanie kuchni i dołów na odpadki, wdrapywanie się na drzewa, gotowanie w kuchni, pomoc w polu wieśniakom — oto najważniejsze »ruchy życiowe« w obozie, które przychoǳą na myśl. Jeżeli dodamy do tego, że strój obozowy ogranicza się właściwie tylko do lekkich spodeniek z płótna, całe zaś ciało wystawione jest we wszystkie pogodne i ciepłe dni na działanie słońca i powietrza, częste kąpiele i zmywanie ciała zimną wodą, regularne i obfite, choć proste i smaczne pożywienie, noce spędzane pod namiotem — to zrozumiemy, że nigdy nie można zawiele powiedzieć o dodatnim wpływie obozu na młody organizm.

W naturze samej istnieje potencjał sił, jakiś nieznany nam bliżej środek wzmacniający, który pominięty względnie niedoceniony należycie przez inne instytucje wychowania fizycznego, jest z powodzeniem eksploatowany przez harcerstwo, które czerpie z tego skarbcza pełnemi garściami.

Zachodzi tylko pałaca potrzeba zebrania odpowiednich danych w postaci orzeczeń lekarskich, pomiarów antropometrycznych i sprawności fizycznej uczestników obozów, aby mieć możność wykazania cyframi zdrowotnych zdobyczy obozów harcerskich. Badania takie już niejednokrotnie przeprowadzano, szkoda tylko, że ich wyniki są zupełnie niewyzyskane, dla celów nawet propagandy harcerstwa, nie mówiąc już o naukowych.

Liczby, które podają dla przykładu dodatniego wpływu życia obozowego na młodzież — są to wyniki dwóch pomiarów antropometrycznych robionych w odstępie 4-ch tygodni w obozie kursu instruktorskiego Chorągwi Warszawskiej w Mickunach. Odstęp czasu krótki, jednakże w wyniki zdrowotne bogate. Pomiary te robione na materialne 89 chłopców w przeciętnym wieku lat 18 ¹²⁾.

Data pomiarów	Waga nago w kg.				Rozmiar między najgłębszym wdechem i zupełnym wydechem w cm.				Wzrost bez b. tów w cm.				Obwód brzucha w cm.			
	najwyż.	średnia	przybyło śred. każd.	najniż.	najwyż.	średnia	przybyło śred. każd.	najniż.	najwyż.	średnia	przybyło śred. każd.	najniż.	najwyż.	średnia	Ubyło średnio każd.	najniż.
23. VII	88.5	57.1		38	12	7.4		2.5	183	167.9		144.5	83	71.2		59
21. VIII	84.5	58.2	1.1	37	16	9.6	2.2	4	184	169.2	1.3	146.5	74	69.2	2	60

Wprost wagi przeciętnej dla każdego dowodzi, że praca kursowa mimo swego ogromu nie była wyczerpującą. Obniżenie wagi najwyższej i najniższej (jedynie w tych dwu wypadkach) powodem: w pierwszym wypadku — nadmiernej otyłości, w drugim dziecinnej budowy. Największy przybytek wagi wynosił 8 kg. Wzrost różnicy między najgłębszym wdechem i zupełnym wydechem wskazuje, że ruchomość klatki piersiowej zwiększyła się, a dzięki temu zwiększyła się także pojemność płuc. Największy przybytek różnicy wynosił 7 cm., najmniejszy 0'5 cm. Poza podniesieniem się różnicy, wzrósł także obwód klatki piersiowej wskutek wyrobienia mięśni. Największy przyrost obwodu wyniósł 5.5 cm., najmniejszy 0'5 cm. U otyłych obwód ten spadł wskutek zużycia tłuszczu podskórnego z jednoczesnym jednakże podniesieniem się różnicy.

Liczby powyższe wskazują, że podniosła się sprawność życiowa każdego chłopca. Liczby przedstawione poniżej wskazują, że i sprawność fizyczna polepszyła się.

Data próby spr. fiz.	Bieg 100 m. w sek.			Skok w wyż. w metr.			Skok w dal. w metr.			Rzut granatem w metr.			Rzut dys. w metr.			Rzut kul. 5 kg. w m.			Rzut oszcz. w metr.							
										reg. p. r. l. śred. międ. praw. i lew.																
	najlep.	średni	najgor.	najlep.	średni	najgor.	najlep.	średni	najgor.	najlep.	najgor.	najlep.	średni	najgor.	najlep.	średni	najgor.	najlep.	średni	najgor.						
24. VII 22. VIII	13.4 13	15.4 14.6	17.5 16.9	1.34 1.40	1.02 1.11	0.50 0.80	5.15 5.40	3.78 4.06	2.55 3.45	42.5 49	15 17	25 30	12 13	33 39	23.9 5.27	15		n 17.5	i 24.5	e 14.3	u 10	m 10.6	i 8.6	a 5.0	n 29.5	o 18.4

Wyniki badań tu podane nie są odosobnione. Podobne spostrzeżenia poczynił Dr. W. Gądzikiewicz, dyrektor Zakładu Higieny

12) Dane zaczerpnięto z artykułu J. Jasińskiego — „Czuj Duch“ Poznań 1925.

U. J. w Krakowie na obozie IV-tej poznańskiej drużyny żeńskiej w lecie 1924 roku w Tatrach, które w wyjątkach przytaczam: »Pomimo bardzo ograniczonych środków materialnych i zależnie od tego skromnego, chociaż dość pożywne odżywienia (chleb, kasza, kluski, fasola, ziemniaki, mleko, jagody i tylko 1 — 2 razy tygodniowo mięso) pobyt na kolonji w górach wywarł bardzo dodatni wpływ na zdrowie uczestniczek. Opaliły się bardzo i przybrały na wadze (kilka zachowało poprzednią wagę, lecz żadna nie straciła!). Najlepiej świadczą o tem obiektywne cyfry:

WAGA UCZESTNICZEK KOLONJI:

Przybyło na wadze w kg.	Ilość osób
0	1
0—0,9	3
1—1,9	5
2—2,9	2
3—3,9	6
4—4,9	—
5—5,9	1

Przeciętny przyrost na wadze 2,08 kilo przy wahaniach od 0 do 5 kilo. Wielki wpływ wywarł pobyt w górach na obwód klatki piersiowej. Przekonałem się, że obwód ten u wszystkich uczestniczek nie tylko zwiększył się o kilka centymetrów, ale także różnica między wdechem i wydechem (głębokość oddechu) również się zwiększyła. Obiektywnie świadczą o tem następujące cyfry: ¹⁴⁾.

OBWÓD KLATKI PIERSIOWEJ:

Zwiększenie (względnie zmniejszenie) w cm.	Ilość osób	
	wdech	wydech
— 2 cm.	—	1
— 1 „	1	2
0 „	3	4
+ 1 „	6	3
+ 2 „	3	3
+ 3 „	1	1
+ 4 „	2	0
+ 5 „	1	3
+ 6 „	1	1

14) Zaczepnięto z artykułu Dra Gądzikiewicza p. t. „Pokłosie obozów“
— Czuł Duch — Nr. 12. str. 168. Rok 1924.

Jakkolwiek niedostateczna ilość przytoczonych przykładów nie daje prawa do uogólniania, to jednak stwierdzić można, że każdy dobrze zorganizowany i prowadzony obóz jest niezastąpionym w skutkach zdrowotnych. Na podstawie kilkuletniego własnego doświadczenia i poczynionych obserwacji stwierdzić muszę, że stan zdrowotny chłopców nigdy nie pozostawiał nic do życzenia. Młodzież wracała z każdego obozu zdrowa, o lepszym samopoczuciu organizmu, opalona i z doskonałym, wprost wilczym apetytem — o czym niejedna matka, która nie mogła po obozie poznać swego synka chlerlaczka, mogłaby coś powiedzieć.

»Pobył pod namiotem, ma te dobre strony, że pozwala na pełnię działania wszystkich środków wychowania fizycznego«¹⁵⁾, a więc i tych, których ze względu na warunki nie można stosować w szkole, ani w organizacjach sportowych.

Harcerstwo nie poprzestaje jednak na tym jednym rodzaju obozów. Organizuje jeszcze obozy wędrowne, piesze wielkie wycieczki, gromadnie całymi zastępami lub drużynami, zaprawia młodzież do t. zw. »włóczęg« samotnych lub małemi grupkami po kraju ojczystym. Znaczenie tego sportu pieszego jest specjalne — »obok wielkiej doniosłości, że odbywa się na świeżem pozamiejskiem powietrzu, hartuje ciało, przyzwyczajając do wszelkich zmian temperatury i powietrza, a w miarę użycia, wpływa na sen, powiększa apetyt i trawienie i oddziaływa dodatnio na nerwy.«¹⁶⁾ Ma też nadzwyczaj doniosłe znaczenie dla Państwa ze względów każdemu zrozumiałych.

I zimą nie rezygnuje harcerstwo z możliwości przebywania na świeżem powietrzu. Zmieniają się tylko dekoracje. Obóz przenosi się pod dach i mamy od kilku lat organizowane t. zw. »obozy zimowe«, których program stanowi przeważnie narciarstwo. Jest to jeszcze jedno wyzyskanie okazji do spędzenia czasu w ruchu na świeżem powietrzu, na co harcerstwo tak wielki kładzie nacisk. Wiemy, że zimowe powietrze ma nawet wyższą wartość zdrowotną, niż letnie. »Niski stopień ciepłoty — pisze Dr. Piasecki — sprawia, iż wiele substancyj lotnych, zanieczyszczających powietrze, w zimie nie daje się uczuć; tak samo wiele zarazków ginie w niższej ciepłocie lub traci zdolność rozwoju. Prócz tego zawiera też powietrze znacznie mniej pyłu niż w lecie, bo mniej go dostarcza ziemia pokryta białą sukienką.«¹⁷⁾

15) Dr. Władysław Szczygieł — Harcerskie obozy nauczycielskie. — Kraków 1931. Str. 6. —

16) Prof. K. Sosnowski — Szkoła a zdrowie — Kraków 1920 Str. 87.

W obozach zimowych harcerstwo wciągnęło na swe usługi wychowawcze narciarstwo, które Nansen nazwał królem sportów. »Prawo do tego tytułu daje sportowi narciarskiemu sposobność do wykonywania ruchów wszechstronnych, ćwiczących wszystkie organy ciała, możliwość rozwijania gibkości, zręczności, siły i poradności, odwagi i przytomności umysłu, momentalnej decyzji, a nadto sposobność do oddychania najlepszej jakości i najczystsze powietrzem, a prócz tego możliwość panowania nad terenem, dotarcia do wszelkich zakątków i podziwiania olśniewających urokiem krajobrazów zimowych«. ¹⁸⁾

Dziś już **obozy zimowe w harcerstwie** dzielą się na a) **stałe** dla początkujących dopiero narciarzy i b) **wędrowne** dla tych, którzy narciarstwo już dobrze opanowali i mogą spokojnie zażywać rozkoszy narciarstwa turystycznego. Znowu harcerstwo odrzuca tu wszelkie wyścigi, biegi i skoki o mistrzostwa i rekordy, nie mające z właściwym sportem i wychowaniem fizycznym nic wspólnego.

Aby skończyć z tym działem pracy harcerstwa nad wychowaniem fizycznym, stwierdzić trzeba, że obozy we wszystkich swych odmianach i wielkie wycieczki, czy wreszcie »włóczęgi« po kraju, tak właściwe harcerstwu i tak wszechstronne środki wychowania fizycznego mają jeszcze tę, bodaj, czy nie najcenniejszą zaletę, że są **życiowe a nie sztuczne, a nawet są bezpośrednio pożyteczne. Są samem życiem na łonie natury i tak wyrabiają młodzież i do życia praktycznie przygotowują, jak żaden inny ze środków wychowania fizycznego, czy sportów. Są pierwszym poważnem i samodzielnem doświadczeniem czynnego życia, przez który wyrabia się powoli, ale niezawodnie ten typ człowieka, którego wychowanie w życiu jest celem harcerstwa.**

3) Harcerstwo pierwsze do kształtowania mięśni i wyrabiania nerwów dodaje kształcenie zmysłów.

P. wizytator Wyrobek w jednym z artykułów powiada, że: »Harcerstwo to tak wspaniały system wychowawczy, że pod jakimkolwiek kątem widzenia go się rozpatruje, wszędzie odkrywa się dziedziny czy to fizycznej, czy etycznej natury, — które niejako uzupełniają braki istniejącego wychowania i metodą prostą dają osiągać bardzo wiele.« ¹⁹⁾ To samo jest i w dziedzinie kształcenia zmysłów. Wiemy dobrze, że łatwe i bezpieczne życie człowieka cywilizowanego,

18) Prof. Sosnowski — j. w.

19) Zygmunt Wyrobek — Ćwiczenia wzroku — Harcmistrz -Rok V (1922). Grudzień. Nr. 3 — 4. Str. 31. —

szereg wynalazków i udoskonaień technicznych sprawiły że człowiek nie tylko zaprzestał doskonalenia zmysłów, ale co gorsza, przez małą ich używalność doprowadził do przytępienia. I to zarówno mieszkańiec miasta, jak i wsi. Jakkolwiek pierwsi mają umysł więcej łōtny, to z drugiej strony otōczeni całym komfortem, wygodami i wyrafinowaniem cywilizacji prawie nigdy, albo bardzo maō odwołujā się do spostrzeżeń swych i tak maō delikatnych, czy bystrych zmysłów.

»Dziecko miasta« jest istotā uklādnā, piēknie wychowanā, która gubi się w polu w dziesięć minut od punktu wyjścia, mimo obfitości i dokłādności drogowskazów, jest zakłopotane mapā, którą nie umie się posługiwać, ponieważ nie zna sztuki orjentowania się w terenie, i biegnie w rozpacz pytać o drogę oślupiałego wieśniaka, który przechodził nią tysiāc razy nigdy się na nią nie patrząc i który płacze się w tłumaczeniach pogmatwanych, niejasnych i rozwlekłych....

Wiele jest przyczyn tego stanu przytępienia zmysłów współczesnego człowieka. Trudno je tu wyliczać. Przez ćwiczenia można ten zły stan naszych zmysłów poprawić i to wydatnie. Bystrość zmysłów wyrabia się niekiedy spontaniczynie, bezwiednie, pod naciskiem zdecydowanych okoliczności. Myśliwy n. p. ma bystry wzrok, delikatny słuch, subtelne powonienie, przez sam tylko fakt, że polowanie wymaga używania tych zmysłów. Podobnie zbieracze grzybów dochodzą do zdumiewającej delikatności i szybkości spōstrzeżeń.

Wychowanie zmysłów jest ogromnie zaniedbane, bo gōdziez i jakie systemy ćwiczā zmysły? Gen. Baden-Powell, nieśmiertelny twórca skautingu pierwszy postawił postulat kształcenia zmysłów na równi z innymi przymiotami ciała, pierwszy dał początek tej gałęzi wychowania fizycznego, która zaczyna znajdować zrozumienie i naśladowców. **Dorobek harcerstwa w tej dziedzinie jest naprawdę imponujący.** Istnieje cały szereg gier i zabaw, które powiększają bystrość zmysłów, a odpowiednie minima wprowadzono nawet, jako warunki do prób na stopnie, że wspomnę tu tylko tego »nieśmiertelnego« Kima w przerōżnych odmianach. Sygnalizacja, zwiady ze wszystkimi odmianami, ćwiczenia orjentacyjne w terenie, ocena odległości i t. d. i t. d. to cały arsenał gier, zabaw i ćwiczeń mający za zadanie ratować nasze zmysły od ostatecznego stępienia.

Istnieje całe mnōstwo tych gier i zabaw, zarówno w czasopismach harcerskich, jak i podręcznikach, z których do przestudiowania polecam: Dra H. A. Mojmira — Ćwiczenia i zabawy skautowe — w handlu księgarskim zupełnie wyczerpane, Zygmunta Wyrobka — Harcerz w polu, i E. Grōdeckiej — Ćwiczenia i gry, wydane przez »Skrzydła«.

4) Harcerstwo wierzy w skuteczność małych, a ciągłych, codziennych wysiłków fizycznych, czyni chłopca odpowiedzialnym za swoje zdrowie.

»Wszyscy fizjologowie twierdzą zgodnie, że koniecznym warunkiem skuteczności ćwiczeń fizycznych jest ich ciągłość, jednym słowem zabiegom około pielęgnowania ciała należy oddawać się codziennie. Działanie ruchu na organizm jest nietrwałe; tylko z uporem, codziennie praktykowane ćwiczenia fizyczne, mogą wydać korzystne i trwałe skutki«. ²⁰⁾

Harcerstwo temu postulatowi fizjologów czyni zadość, żądając od chłopca codziennej rannej gimnastyki i to o ile to możliwe przy szeroko otwartem oknie, a więc na świeżem powietrzu. Żądanie to stawia między innemi w formie warunku dopuszczenia do próby na wywiadówce. Nakłada więc obowiązek troski o własne zdrowie, czyni go za to osobiście odpowiedzialnym. A to jest w wychowaniu bardzo ważny moment. **„Tylko przez siebie samego można się poprawić, udoskonalić.** Inicjatywa, wysiłek osobisty, samorządzenie są nieodzowne; reguła nie powinna być stosowana z zewnątrz, lecz powstać wewnątrz«. ²¹⁾

I tu harcerstwo to życzenie nowoczesnej pedagogii stanowczo ściśle spełnia. Wiadomo, że nie zawsze wychowawca będzie prowadził dziecko za rękę i podpowiadał mu »rób to, nie rób tego«. Dotyczy to i wychowania fizycznego, strony fizycznej dziecka. Harcerstwo stawia wychowankowi przed oczy piękny ideał harcerza i rozpala w chłopcu pragnienie dorównania mu, wskazuje co robić, by ten ideał osiągnąć, a czego unikać, by nie zniżyć swego lotu i nie oddalić się od ideału. Młody chłopiec ma swego kierownika w sobie samym i stara się postępować raz wskazaną drogą, jeżeli ma być spokojny w swem sumieniu, że nie sprzeniewierzył się wybranej drodze i ideałowi. Harcerstwo daje chłopcu wiele, bardzo wiele sposobności do hartowania swego ciała, wiele wszechstronnych ćwiczeń fizycznych w gromadzie, w życiu zbiorowem, ale nadto żąda od niego ćwiczeń i ruchu, żąda przestrzegania zasad higieny w życiu jego prywatnem, osobistem, a tego brak w wielu organizacjach mających na celu jedynie sport, a więc rzekomo zdrowie tych, którzy go uprawiają.

5) Harcerstwo nie oddziela wychowania fizycznego od wychowania moralnego, nie tylko powiada „rób to, a będziesz

20) Prof. Kazimierz Sosnowski — Szkoła a zdrowie — Wyd. drugie. Kraków 1920. Str. 37.

21) Mary Carpenter, Application of the Principles of Education.

zdrowym”, ale także „nie rób tego by nie osłabiać organizmu“.

Ma to dziś specjalnie ważne znaczenie wobec tak mylnych pojęć o wychowaniu fizycznym człowieka wogóle. Przecież już wiemy, że niewielu organizmom sportowym, niewielu klubom zależy na tem, by ich członkowie byli silniejsi i zdrowsi jak przeważnie o to, by klub wygrał, by zaspokoić może podświadomie niezdrowe współzawodnictwo kosztem nieraz zdrowia ćwiczących, by wejść do »Ligi«, czy zdobyć rekord jakiejś miejsciny. będącej siedzibą klubu, potem rekord podokręgu, okręgu, Polski, a wreszcie świata. Czy trzeba na to przykładów, że zdąża się do tego celu krętymi nieraz bardzo drogami, nie licząc się zupełnie z celem wychowania fizycznego, a nawet etyką i zasadami moralności, którą wystawia się na ciężką próbę? Sport zdaje się być wówczas wszystkiem względnie alfą i omegą wszystkiego. Nasi piłkarze grają by kopać, by współzawodniczyć w kopaniu, lekkoatleci, by pobić rekord, czy wynik przeciwnika, a najmniej by stać się zdrowym i silnym fizycznie.

»Zdrowie nie jest automatycznym rezultatem ćwiczeń fizycznych. Wszystkie postępy dokonane w rozwoju mięśni młodzieży współczesnej, w kulturze siły, wytrwałości, zręczności mogą być zniweczone przez spustoszenie alkoholizmu i rozpusty«..... I powiada dalej sam autor: »Jeżeli wychowanie fizyczne ma mieć wpływ na zdrowie globalne ludzkości i na generacje, które nie istnieją jeszcze, trzeba dorzucić do wysiłku budowy wytrwałą wolę walczenia u każdego osobnika indywidualnie przeciw wszystkim potęgom niszczenia«.²²⁾ Bardzo słuszny, jakże omijany w życiu postulat. Jakże często spotykamy wychowanków przeróżnych klubów sportowych znajdujących tylko stadion sportowy i zadymiony i pełen oparów alkoholu lokal publiczny, »sportowców« nie gardzących po żadnych zawodach sutym bankietem i danciem, »sportowców« namiętnych palaczy tytoniu, mimo, że medycyna, która stoi na usługach wychowania fizycznego dowiodła szkodliwości tych nałogów wogóle, a zwłaszcza dla młodych organizmów. W tych warunkach możnaby powiedzieć bez przesady, że praca nad wychowaniem fizycznym w klubach sportowych — jest pracą Syzyfa. Rumieńców kwitającego zdrowia i tężyzny duchowej i fizycznej w klubach nie widać. Nie widać też na naszych »olimpijczykach«, których miałem sposobność widzieć, na jednym z treningowych obozów przedolimpijskich i to mimo całego dokarmienia cukrem.

„Metoda całkowita wychowania fizycznego powinna

22) J. Guérin — Desjardins — Scoutisme et éducation physique — Paris 1930. Str. 11.

zawierać w swoim programie nie tylko wskazania, co się powinno robić, by być silnym, lecz i przeciwną stronę: wskazówki czego się nie powinno robić, aby się nie osłabić."²³⁾

Harcerstwo można właśnie, a nawet trzeba po gruntownem przyjrzeniu mu się, nazwać »całkowitą metodą wychowania fizycznego« jednostki i grupy. Stosuje ono dostępne wychowaniu środki, nie oddzielając aktów pozytywnych do spełnienia (wszystkie wymagania na próby i sprawności, osiągnięcie sprawności fizycznej harcerza), od rezolucji negatywnych, których zachowania bezwzględnie od swego wychowanka żąda, za cenę utrzymania go w szeregach, organizacji (wymagania 10 punktu prawa, zakaz palenia i picia, i t. d.)

Harcerstwo nie tylko przyczynia się do zdobycia zdrowia, ale czyni wszystko, aby zniweczyć to wszystko, co mogłoby osłabić lub wstrzymać postęp w kierunku fizycznego kształtowania człowieka, zapewnienia mu zdrowia, wytrwałości, siły, zręczności i radości życia. W tej myśli Harcerstwo domaga się zachowywania w życiu higieny osobistej i wprowadziło bezwzględną wstrzemięźliwość od alkoholu i tytoniu, uznając tę zasadę za składową część swego prawa, które w 10 punkcie mówi: **Harcerz jest czysty w myśli, mowie i uczynkach, nie pali tytoniu i nie pije napojów alkoholowych**“.

Takie postawienie sprawy datuje się od samych początków ruchu harcerskiego w Polsce, bo już od 15 listopada 1911 roku, w którym to dniu Naczelna Komenda Skautowa wydała rozkaz, że „**Skaut nie może nigdy, ani na ćwiczeniach, ani poza niemi palić papierosów, ani pić napojów alkoholowych. Skaut któryby się nie stosował do tego musi być z organizacji wykluczony**“.

Zobowiązanie do abstynencji jest nierozdzielnie związane z pojęciem harcerza i harcerki, niezależnie od wieku, a zasada abstynencji jest tak ściśle przestrzegana w harcerstwie, że nie wolno podawać trunków alkoholowych na przyjęciach, przedstawieniach i t. p. nawet organizowanych przez ogniwa Związku Harcerstwa Polskiego do abstynencji nie obowiązane n. p. przez Koła Przyjaciół Harcerstwa złożone z członków współdziałających nie-harcerzy. Takiego postawienia sprawy nie znajdziemy nawet w wielu innych organizacjach skautowych zagranicą. Dziesiąty punkt prawa dotyczy także **wychowania płciowego**, czy seksualnego, jakbyśmy to nazwali, co łączy się z zagadnieniem wychowania fizycznego, czego jednakże tu omawiać nie będziemy.

Do spełnienia postulatów tak pojętego wychowania fizycznego

23) j. w. Str.

potrzeba siły moralnej. Dlatego powiada A. Binet — « Byłoby chimerycznym oddzielać indywidualność moralną od fizycznej. To co jesteśmy warci fizycznie nie zależy od naszego ciężaru jedynie, od naszych mięśni, lecz od naszej energii moralnej. To jest nasza energia moralna, która rozkazuje naszym mięśniom, zmusza je jeszcze do ściągnięcia się, jeżeli są zdrewniałe i zbolale ze zmęczenia, ona to ustala granice praktyczne naszej wytrzymałości.» ²⁴⁾ Brak tej moralności i etyki w sporcie jest przyczyną zezwierzęcenia naszych »sportowców«, którzy coraz częściej uważają za godne zakończenie rozgrywek przepędzenie sędziego i przeciwników choćby przy pomocy łasek i drągów z rozebranego w mgnieniu oka parkanu boiska, jak to ostatnio miało miejsce w Żywcu, o czym prasa codzienna donosiła.

Wychowanie przez sport indywidualjów silnych i dobrze rozwiniętych bez odpowiedniego wychowania moralnego staje się problemem, społecznym i państwowym, który trzeba rozwiązać.

Człowiek wychowany fizycznie, pozbawiony reszty wychowania może być „zwierzęciem“ do mistrzostw, do wyścigów, lecz dla państwa nie przedstawia żadnej korzyści. Co gorsza! Może stać się prawdziwym niebezpieczeństwem, bo człowiek silny, jest człowiekiem uzbrojonym. Nie mamy zaś prawa uzbrajać człowieka, nie wiedząc w jakim kierunku i w jakim celu użyje swej siły. „Sportowcy“, których nigdy nie nauczono kontroli ich instynktów, mogą służyć, jako modele sztuce plastycznej, dla kraju, który ich posiada nie przestają być nabytkiem niezdrowym i tem więcej niebezpiecznym, im bardziej są silni.

Tu leży wyjaśnienie powiedzenia, że sprawa wychowania fizycznego w obecnych warunkach staje się palącym zagadnieniem państwowem.

Harcerstwo, które chce wychować człowieka możliwie najzdrowszego, najsilniejszego i najwytrwalszego, jak to jest tylko możliwem — **siłę jednostki** zdobytą przez wychowanie fizyczne, którą jej daje — **oddaje dla dobra ogółu**, zobowiązując do tego młodego chłopca 3-ma punktami prawa:

1) Harcerz służy Bogu i Ojczyźnie i spełnia wobec nich sumiennie swoje obowiązki.

3) Harcerz jest pożyteczny i niesie pomoc bliźnim.

5) Harcerz postępuje po rycersku. —

Tak pojęte wychowanie fizyczne, które należałoby co sił propagować i popierać stanie się naprawdę realną korzyścią i żelaznym kapitałem dla przyszłości Polski.

Starałem się rozwinąć najbardziej zasadnicze myśli o roli harcerstwa w wychowaniu fizycznym pomijając całe mnóstwo drobniejszych, które też nie są bez znaczenia. Przytaczać ich tu jednak nie będziemy z konieczności »streszczania się« z uwagi na brak miejsca. Te główne wytyczne, które przytoczyłem pozwalają zorientować się, że harcerstwo stara się objąć całe wychowanie człowieka, także i fizyczne i to objąć w sposób najbardziej syntetyczny. Tego nie znajdziemy w żadnej organizacji wychowawczej, a już najmniej we współczesnych organizacjach sportowych.

Śmiało e

Widzimy więc, że »w ruchu harcerskim tkwi wielka »energia potencjonalna«, którą należy wydobyć i wycisnąć dla dobra ogółu i dlatego przed ruchem tym leży wielka przyszłość.« ²⁵⁾

Większa niż się spo<dziewamy. —

25) Dr. Wł. Śzczygieł — Harcerskie obozy nauczycielskie — Kraków 1931. Str. 6. —

Część urzędowa.

I. Skład grona nauczycielskiego przy końcu roku szkolnego 1931/32.

A. Nauczyciele etatowi zakładu, czynni z końcem roku sprawozdawczego.

Słuszkiewicz Franciszek, dyrektor w Vb stopniu służbowym, członek Rady Szkolnej Powiatowej, uczył fizyki w kl. VIIIa, VIIIb; tygodniowo godzin 8.

Ks. Bogacz Andrzej, profesor w VIb stop. sł., odznaczony przywilejem rakiety i mantoletu, moderator Sodalicii Marjańskiej uczniów, prefekt bursy gimn., uczył religii w kl. I, II, IIIa IIIb, Va, Vb, VIa, VIb, VII, VIIIa, VIIIb; tygodniowo godzin 22 + 2 egzorty.

Bujak Wiktor, naucz. w VIIIa stop. sł., uczył w II półroczu matem. w kl. IIIa, IVa, Va, Vb i śpiewu w kl. I, II, IIIa, IIIb, tudzież jako przedmiotu nadobowiązkowego w 2 oddziałach; tyg. godzin 26.

Fischer Stanisław, prof. w VId stop. sł., zawiad. bibliot. naucz., delegat Wojewódzkiego Urzędu Konserwatorskiego na powiat bocheński, wychowawca kl. VIIIa, uczył j. pol. w kl. Va, Vb, VIIIa, VIIIb i prop. filoz. w kl. VIIIa, VIIIb; tyg. godzin 22.

Galas Piotr, prof. w VIb stop. sł., opiekun Koła Krajoznawczego, wychowawca kl. VIb, uczył j. łac. w kl. IVb, Va, VIa, VIb, VIIIa; tyg. godzin 23 w I półr. a 25 w II półroczu.

Janik Władysław, prof. w VId stop. sł., zawiad. zbiorów do archeologii, pomocnik dyrektora w czynnościach kancelaryjnych, wychow. kl. IVa, uczył j. łac. w kl. IVa, Vb, VII, VIIIb; tyg. godzin 20.

Marcoin Lucyna, dr. fil., prof. w VIIc stop. sł., wychow. kl. Vb, uczyła j. niem. w kl. I, Vb, VIa VII, VIIIa VIIIb; tyg. godzin 25.

Płomieński Jerzy, naucz. stały w VIIb stop. sł., opiekun Czytelni uczniów i Kółka literackiego, wychow. kl. VIa, uczył j. polskiego w kl. I, IVa, IVb, VIa, VIb. VII; tyg. godzin 24.

Rusin Władysław, prof. w VIc stop. sł., opiekun orkiestry gimn. i Koła L. O. P. P., wychow. kl. VIIIb, uczył hist. w kl. IVb, Va, Vb, VIIa, VIIIb i geogr. w kl. IVa, IVb; tyg. godzin 21,

Słuszkiewiczówna Emilja, naucz. stała w VIc stop. sł., zawiad. pracowni robót ręcznych, wychow. kl. IIIb, uczyła matem. w kl. IIIa, IIIb, robót ręcznych i rysunków w kl. I, II, IIIa, IIIb; tyg. godzin 28 w I półr. W II półr. uczyła tego samego z wyjątkiem matem. w kl. IIIa; tyg. godzin 26.

Stepańczak Aleksander, naucz. w VIIa stop. sł., zawiad. biblioteki pol. dla uczniów kl. V - VIII, wychow. kl. I, uczył j. pol. w kl. II, hist. w kl. I, VIa, VIb, VII i geogr. w kl. I. VIa, VIb; tyg. godzin 25.

Stokłosa Jan, prof. w VId stop. sł., zawiad. gabinetu przyrod., opiekun II drużyny harcerskiej i Kółka ochrony przyrody, wychow. kl. II, uczył matem. w kl. I, II, Vb i przyrodoznastwa w kl. I, II, IVa, IVb, Va, Vb; tyg. godzin 23 w I półr. W II półr. uczył tego samego z wyjątkiem matem. w kl. Vb; tyg. godzin 20. Nadto sprawował przez cały rok szkolny nadzór nad 2 klasami filjalnymi (1 godz. tygodniowo).

Tryszczylówna Janina, inż. chemji, prof. w VIIa stop. sł., zawiad. pracowni fizykalnej i chemicznej, wychow. kl. IVb, uczyła matem. w kl. IVa, IVb, fiz. w kl. IIIa, IIIb, VIa, VIb i chemji w kl. VII; tyg. godzin 24 w I półr. W II półr. uczyła tego samego z wyjątkiem matem. w kl. IVa; tyg. godzin 23.

Urbanek Józef, prof. w Va stop. sł., zawiad. gabinetu fizykalnego, wychow. kl. VII, uczył matem. w kl. Va, VIa, VIb, VII, VIIa, VIIIb i fiz. w kl. VII; tyg. godzin 20 w I półr. W II półr. uczył tego samego z wyjątkiem matem. w kl. Va; tyg. godzin 18.

Zajączkowski Zdzisław, naucz. w VIIb stop. sł., zawiad. zbiorów hist.-geogr. oraz bibliot. pol. dla uczniów kl. I - IV, wychow. kl. IIIa, uczył j. pol. w kl. IIIa, IIIb, hist. w kl. II, IVa i geogr. w kl. w kl. II, IIIa, IIIb, Va, Vb; tyg. godzin 23.

B. Nauczyciele etatowi zakładu, nieczynni z końcem roku sprawozdawczego.

Trzpis Henryk, prof. w Vb stop. sł., członek Komisji literackiej

Akademji Umiejętności w Krakowie, na urlopie z powodu kierownictwa seminarjum naucz. żeń. w Bochni.

Warpachowska Natalja, nauczycielka, na urlopie dla poratowania zdrowia.

C. Nauczyciele etatowi z innych szkół.

Ks. Bączewski Stanisław, w VIa stop. sł., katecheta 7 klas. szkoły powszechnej męskiej im. Brodzińskiego w Bochni, odznaczony przywilejem expositorii canonicalis, uczył religii w kl. IVa, IVb; tyg. godzin 4.

D. Nauczyciele kontraktowi.

Hexlówna Marja, uczyła śpiewu w kl. I, II, IIIa, IIIb, tudzież jako przedmiotu nadobowiązkowego w 2 oddziałach; tyg. godz. 10 do końca listopada. Zwolniona następnie z powodu oszczędności budżetowych uczyła bezinteresownie do końca I półr. **Krupa Władysław**, dr. wszech nauk lekarskich, lekarz powiatowy w Bochni, pełnił obowiązki lekarza szkolnego; tyg. godzin 5. W czasie 6 miesięcznego pobytu jego na kursie w Warszawie zastępował go od 1 listopada 1931 do 29 lutego 1932 dr. Mieczyst. Kossowski a od 1 marca do 30 kwietnia 1932 dr. Aleksander Polek.

Landfisch Mojżesz, nauczyciel 7 klas. szkoły powsz. żeń. im. św. Kingi w Bochni, uczył rel. mojż. w 2 godz. tyg.

Smoliński Józef, wychow. kl. Va, uczył j. niem. w kl. II, IIIa, IIIb, IVa, IVb, Va, VIb; tyg. godzin 23.

Wnęk Józef, opiekun wojskowego hufca szkolnego oraz półwojskowej organizacji szkolnej, uczył ćwiczeń cielesnych we wszystkich klasach oraz higieny w kl. VII w I półr.; tyg. godz. 31 w I-em a 30 w II półr. Nadto w miesiącach letnich prowadził gry i zabawy ruchowe w 10 godz. tyg.

II. Zmiany i ruch w gronie nauczycielskiem w ciągu roku sprawozdawczego.

a) **Bujak Wiktor**, przeniesiony z państw. gimn. w Chrzanowie do tut. zakładu od dnia 1 lutego 1932 rozp. K. O. S. K. z 12 stycznia 1932 L. II-173/32.

Magryta Józef, nauczyciel, przydzielony do K. O. S. K. jako instruktor wychowania fizycznego rozp. z 29 grudnia 1931 L. O-3649/31.

Dr. Marcoin Lucyna, przeniesiona z państw. gimn. w Miechowie do tut. zakładu od 1 września 1931 rozp. K. O. S. K. z 19 czerwca 1931 L. II-6569/31.

Nowak Bronisław, mianowany dyrektorem państw. gimn. w Żywcu od 1 września 1931 rozp. Min. W. R. i O. P. z 30 czerwca 1931 L. II-13239/31 (K. O. S. K. rozp. z 11 lipca 1931 L. II-7594/31).

Stepańczak Aleksander, mianowany tymcz. nauczycielem w tut. zakładzie od 1 września 1931 rozp. K. O. S. K. z 19 sierpnia 1931 L. II-9094/31.

Inż. Tryszczylówna Janina otrzymała tytuł profesora rozp. K. O. S. K. z 12 stycznia 1932 L. II-192/32.

Znamirowski Adam, przeniesiony z państw. gimn. w Dębicy do tut. zakładu rozp. K. O. S. K. z 5 maja 1931 L. II-4656/31 a rozp. z 30 lipca 1931 L. II-8212/31 do państw. IV gimn. w Krakowie od 1 września 1931.

Jako kontraktowe siły zatwierdzeni przez K. O. S. K.
od 1 września 1931.

Hexlówna Marja — dla nauki śpiewu — rozp. z 23 lipca 1931 L. II-7729/31, następnie zwolniona rozp. z 10 listopada 1931 L. II-12658/31.

Dr. Krupa Władysław — jako lekarz szkolny — rozp. z 12 listopada 1931 L. O-2767/31.

Landfisch Mojżesz — dla nauki religii mojż. — rozp. 22 lipca 1931 L. II-7661/31.

Smoliński Józef — dla nauki j. niem. — rozp. z 16 września 1931 L. II-10049/31.

Wnęk Józef — dla wychowania fizycznego — rozp. z 14 sierpnia 1931 L. II-8348/31.

Przeniesieni w stały stan spoczynku przez K. O. S. K.:

Bielczyk Karol z dniem 31 sierpnia 1931 rozp. z 28 sierpnia 1931 L. II-9113/31.

Kazior Bolesław z dniem 31 sierpnia 1931 rozp. z 2 września 1931 L. II-9562/31.

Kruczkiewicz Józef z dniem 31 stycznia 1932 rozp. z 28 stycznia 1932 L. II-880/32.

Migdał Antoni z dniem 31 października 1931 rozp. z 20 paźdz. 1931 L. II-11517/31.

Serwin Bogusław z dniem 31 lipca 1931 rozp. z 15 lipca 1931 L. II-4946/31.

Tyczka Franciszek z dniem 31 sierpnia 1931 rozp. z 5 sierpnia 1931 L. II-8682/31.

Waydowicz Stanisław z dniem 31 sierpnia 1931 rozp. z 5 sierpnia 1931 L. II-7190/31.

Jelonek Eugenjusz zwolniony od obowiązków służbowych z dniem 31 sierpnia 1931 rozp. z 3 czerwca 1931 L. II-6055/31.

b) **Trzpis Henryk** otrzymał bezpłatny urlop na rok 1931/32 dla kierowania pryw. seminarjum naucz. żeń. w Bochni — rozp. Min. W. R. i O. P. z 27 czerwca 1931 L. II — 12758/31 (rozp. K. O. S. K. z 3 sierpnia 1931 L. II — 7416/31).

Warpachowska Natalja otrzymała bezpłatny urlop na rok dla poratowania zdrowia — rozp. K. O. S. K. z 21 sierpnia 1931 1931/32 L. II — 9142/31.

III. Pomieszczenie zakładu i służba z końcem roku sprawozdawczego.

Zakład mieści się w dwupiętrowym budynku, będącym własnością Państwa i obejmującym 12 sal szkolnych, sale na zbiory naukowe, salę wykładową dla nauki fizyki, pracownię fizykalną i pracownię dla robót ręcznych, 2 sale dla Dyrekcji i nauczycieli, salę gimnastyczną, 4 ubikacje z umywalniami dla uczniów, tudzież dziedziniec, jako boisko na gry i zabawy, na którym znajduje się również kort tenisowy; nadto mieszkanie dla dyrektora i dla jednego woźnego.

Dla pomieszczenia 2 klas donajęte są ubikacje w pobliskiej realności p. Górówny.

W tym roku szkolnym dokonano nowego pokrycia dachu, dano nową posadzkę dębową w sali gimnastycznej i pracowni robót ręcznych oraz pomalowano drzwi i okna po zewnętrznej stronie — dzięki nadzwyczajnej subwencji Ministerstwa W. R. i O. P. w kwocie 10.000 zł.

Starsi woźni: **Chudzik Jan,**
Romanowski Karol,
Woźny: **Kieliszek Jan.**

IV. Nauka.

a) **Rok szkolny** rozpoczął się uroczystem nabożeństwem dnia 1 września 1931.

W dniach 2 — 4 grudnia przeprowadził lustrację zakładu Wizytator O. S. K. p. Stanisław Wrzosek i wygłosił do uczniów kl. VIII przemówienie na temat obowiązków obywatelskich i państwowych młodzieży, a do uczniów kl. VI i VII o doniosłości wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Nadto zwizytowali zakład: w dniu 18 września Wizytator W. F. p. Zygmunt Wyrobek, w dniu 21 października Wizytator Minist. p. Stanisław Seweryn i Wizytator O. S. K. p. Władysław Wierzbicki oraz w dniu 26 paźdz. Instruktorzy Minist. pp, dr. Bolesław Gawecki i inż. Józef Alichniewicz.

W dniu 13 czerwca zwizytował zakład J. E. Ks. Biskup Dr. Edward Komar z Tarnowa.

b) **Nauka** odbywała się wedle planów ministerjalnych dla typu humanistycznego. Ze względów oszczędnościowych jednak zarządziło Kuratorjum zmniejszenie ilości godzin nauki w I. półroczu: j. łacińskiego w kl. VIa, VIb, z 5 na 4; matem., w kl. Va, Vb z 4 na 3; fizyki w kl. IIIa, IIIb z 5 na 4; robót ręcznych w kl. IIIa, IIIb z 4 na 3; przez cały rok szkolny: j. niem. w kl. IVa, IVb, z 4 na 3; robót w kl. II z 4 na 2; ćwiczeń cielesnych we wszystkich klasach z 3 na 2.

Blizsze wyjaśnienia co do przedmiotów i ilości godzin tygodniowej nauki w przyszłym roku szkolnym zawiera dołączona na końcu tabelka.

c) **Wykaz wycieczek naukowych i ćwiczeń praktycznych.**

Wycieczki geograficzne: Kl. I. Odbyto kilka wycieczek po Bochni w związku z rysowaniem planu miasta, oraz w okolice miasta celem poznania widnokregu, stron świata, rzeźby terenu, biegu rzek.

Kl. II. Odbyto parę wycieczek w okolice Bochni celem obserwowania zjawisk, związanych z bieżącym materiałem naukowym.

Kl. III. Odbyto 3 dalsze wycieczki: saniami do Pierzchowca (miejsce urodzenia i pomnik gen. H. Dąbrowskiego); całodzienną pieszą do Lipnicy Murowanej (charakterystyczne domy w rynku, posąg błog. Szymona z Lipnicy, średniowieczny kościół z sobótkami, resztki murów obronnych); koleją do Grodkowic a stamtąd pieszo przez puszcę do Niepołomic (zamek, kościół gotycki, kopiec

grunwaldzki). Tak więc uczniowie ci w ciągu 3 lat poznali prawie wszystkie godne widzenia okolice powiatu bocheńskiego.

Wycieczki przyrodnicze: Kl. I. Odbyto 8 wycieczek: 1) Las kolanowski (liście, zbiórka owoców); 1) Pola na Kampi (kapusta, burak, ziemniak, kielkujące zboże); 3) Uzbornia (pokrój drzew); 4), 5) Łychów (przedwiośnie, pierwiośnie); 6) Pola nad Rabą (rośliny wczesnej wiosny); 7), 8) Pola nad Murowianką (zapylanie przez owady).

Kl. II. Odbyto 8 wycieczek: 1), 2) Uzbornia (ulistnienie, pęki drzew); 3), 4) Kurów (przedwiośnie, pierwiośnie, kwiat drzew owocowych, owadopylność); 5) Kolanów (paprocie, skrzypy, drzewa szpilkowe a liściaste); 6) Buczków-Trinitatis (traszka, jaszczurka zwinka); 7) Przysieki (wiatropylność); 8) Staw w Kolanowie (rośliny wodne).

Ćwiczenia praktyczne w pracowni chemicznej i fizycznej:

Nauka chemii odbywała się przez cały rok szkolny systemem laboratoryjnym według obowiązujących planów. Uczniowie zapoznali się z metodami pracy laboratoryjnej (filtrowanie, dekantacja, destylacja, krystalizacja i t. p.), zjawiskami i prawami chemicznymi, poznali ważniejsze pierwiastki, ich własności i związki; zapoznali się z metodą analizy chemicznej jakościowej (reakcje charakterystyczne anjonów i katjonów) i ilościowej (analiza miareczkowa). Badali własności związków organicznych i sporządzali niektóre preparaty organiczne (jodoform, kwas octowy, nitrobenzol i inne). Badali również mikroskopowo ziarenka skrobi i włókna różnych roślin.

Z fizyki: Pomiar długości (suwak, mikrometr), powierzchni, objętości (bryły nieregularne), ważenie z dokładnością do 0'001 g. Oznaczanie ciężaru właściwego ciał stałych i cieczy na zasadzie prawa Archimedesesa, nadto cieczy przy użyciu piknometru, areometru i U-rurki.

Swobodne spadanie ciał, składanie sił, wyznaczanie środka ciężkości, pomiary tribometrem, badanie praw równowagi na dźwigniach, krążkach i wielokrążkach oraz na płaszczyźnie pochyłej.

Badanie zachowania się ciał stałych, cieczy i gazów pod wpływem ogrzewania. Sporządzanie termometru. Badanie zachowania się wody przy oziębianiu aż do zamrożenia. Mieszanie mrozące i sztuczny lód; wyznaczanie współczynnika rozszerzalności cieczy, kalorymetryczne wyznaczanie wysokich temperatur. Wyznaczanie ciepła właściwego ciał stałych i cieczy, ciepła topnienia

lodu i wrzenia wody. Badanie przewodnictwa cieplnego metali, szkła i cieczy.

Badanie własności magnesów i ciał naelektryzowanych; ćwiczenia z elektroskopem. Badanie zależności oporu elektrycznego ciał stałych i pomiar oporów zapomocą mostka Wheatstona. Elektroliza wody, siarczanu miedzi i soli kuchennej; wyznaczanie równoważników elektrochemicznych. Ćwiczenia z prądami indukcyjnymi. Badanie własności promieni katodowych i Roentgena.

Składanie fal; rezonacja. Prostolinijne rozchodzenie się światła, cień i półcień, pomiar natężenia światła, odbijanie się światła, obrazy w zwierciadłach i soczewkach; załamanie się światła w płytach równoległych i w pryzmacie; mikroskopy; rozszczepienie i uginanie się światła.

Nadto przy *naucze przyrodoznawstwa* w klasie IV badano mikroskopowo komórki roślinne żywe i martwe, tkanki, grzybnie, i zarodnię pleśniaka, drożdże, bakterje, przedrośla paproci, zarodniki skrzypów i widłaków oraz tkanki zwierzęce.

W związku z nauką fizyki i chemji odbyli: uczniowie klasy IIIa, IIIb, VIa i VIb pod kierunkiem profesorki 4 wycieczki do kotłowni i hali maszyn w salinach bocheńskich, gdzie poznali nowoczesne urządzenie kotłów i maszyny parowej oraz dynamomaszyny; uczniowie klasy VII wycieczkę do Okocimia, gdzie pod fachowem kierownictwem tamtejszego personalu poznali urządzenie browaru i sposób fabrykacji piwa. Nadto 53 uczniów z trzech klas najwyższych pod opieką dyrektora, oraz prof. Galasa i inż. Tryszczylówny odbyli wycieczkę do Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Mościcach.

d). Pomoce naukowe.

1) **Biblioteka nauczycielska.** liczy 3686 dzieł w 6284 tomach; w tem b. r szk. zakupiono 36, otrzymano w darze 3; nadto sprawozdań polskich 734.

2) **Biblioteka uczniów** liczy dzieł polskich 2356 w 2970 tomach, niemieckich 465 w 832 tomach. W b. r. zakupiono 101 dzieł polskich. Z biblioteki, otwartej we wtorki, czwartki i piątki, korzystało 435 uczniów i wypożyczyło 5769 książek. Od uczniów klas niższych za przetrzymywanie książek ponad 2 tygodnie i ich niszczenie — zebrano 20 zł. 80 gr. Z tego wydano na oprawę 12 zł. 70 gr., reszta jest u zawiadowcy biblioteki. Zawiadowcy

biblioteki dziękują uczniom: Pawełkowi z VII, Mrozowi, Stroh-schneidrowi i Wojczyńskiemu z VIa, Freudenheimowi, Rogożowi i Żyle z IVa — za pomoc przy wypożyczaniu książek a Jawieniowi z IIIb i Rogożowi z I za częstą oprawę zniszczonych książek.

3) **Gabinet archeologiczny** posiada 13 dzieł, model domu rzymskiego, 8 odlewów gipsowych (3 biusty i 5 modeli stylów archit. staroż.), 74 obrazy, 20 tablic i 8 atlasów. W b. r. zakupiono 8 tablic.

4) **Gabinet historyczno-geograficzny** posiada: komplet mierniczy dra Jezierskiego do pomiarów geodezyjnych, 58 map historycznych, 172 geograficznych, 5 plastycznych, 4 globusy, 150 obrazów historycznych, 163 geograficznych i 3 roczniki „Ilustracji szkolnej”. W b. r. zakupiono 9 map i trzeci rocznik Ilustracji.

5) **Gabinet fizykalny** posiada 837 przyrządów, z których w b. r. zakupiono: deszczomierz, stereoskop z 20 obrazkami, lampę łukową z odpowiednią opornicą, transformator prądu, komórkę fotoelektryczną, opornicę 15000 ohmową oraz 40 przeźroczy o Śląsku. Nadto do pracowni fizykalnej zakupiono po 10 egzemplarzy: szpul indukcyjnych, mostków Wheatstona, pojedynczych oporów od 1 do 50 ohmów, opornic do prawa Ohma, woltomierzy, oporów lampkowych, przełączników, igieł magnesowych na statywach, lup i ekielek, tudzież 8 dzieł do biblioteki podręcznej.

6) **Gabinet przyrodniczy** posiada w dziale zoologii 162 okazy wypchane, 6 szkieletów, 17 preparatów w słojach, 5 akwariów szklanych, 12 modeli, 1 atlas, 124 tablice ściennie; w dziale botaniki 101 modeli, 208 tablic ściennych; w dziale mineralogii 150 pudełek z minerałami, 200 skamielin i 73 tablice. Nadto dla pracowni biologicznej posiada gabinet 10 mikroskopów i mikroskop projekcyjny t. zw. mikrolyt.

7) **Pracownia robót ręcznych** obejmuje 10 warsztatów stolarskich, 1 ławkę do robót ośnikiem i 302 narzędzi; maszynę introligatorską, 5 pras i 246 sztuk przyborów.

8) **Orkiestra** posiada 30 instrumentów i niewielki zbiór utworów muzycznych.

e) Lekcje pokazowe.

Celem podniesienia poziomu metodycznego nauki odbywały się w roku sprawozdawczym — jak w latach poprzednich —

lekcje pokazowe, wspólne dla fachowych nauczycieli i dyrektorów gimnazjum, seminarjum nauczycielskiego żeńskiego oraz miejscowych szkół powszechnych: dnia 26 listopada lekcja naucz. J. Stankiewiczówny z przyrodoznawstwa na I kursie seminarjum na temat: „Morfologia rośliny kwiatowej“; dnia 4 marca lekcja naucz. E. Słuszkiewiczówny ze slōjdu w IIIb gimn. na temat: „Budowa samolotów;“ na ten sam temat dnia 10 marca lekcja naucz. S. Pacochy w VII kl. powszechnej szkoły męskiej im. Jachowicza; dnia 21 marca lekcja naucz. J. Kuca ze śpiewu na I kursie seminarjum na temat: Nauczanie z nut piosenki: „Śpij, dziecińko, śpij!“ dnia 11 czerwca lekcje ze śpiewu w kl. I, V, VII szkoły powszechnej w Kłaju i po nich konferencja rejonowa, w której wzięli udział nauczyciele fachowi szkół bocheńskich.

Po każdej lekcji odbyła się wspólna konferencja fachowych nauczycieli i dyrektorów wszystkich zakładów oraz inspektora szkolnego, który brał udział również we wszystkich lekcjach pokazowych; na konferencji tej po referacie odnośnego nauczyciela i koreferacie innego nauczyciela fachowego omawiano w dyskusji wszechstronnie lekcję przeprowadzoną.

V. Wychowanie.

a) Kierownictwo moralnego wychowania młodzieży spoczywa w rękach X. X. Prefektów, których w pracy tej wspiera Dyrekcja i Rada Pedagogiczna. Młodzież katolicka zakładu przystępowała 3 razy obowiązkowo do spowiedzi i Komunji św.; spowiedź wielkanocną odprawili uczniowie po odbyciu rekolekcyj w dniach od 6 do 9 marca pod przewodnictwem Ks. Konopki, Superjora O. O. Jezuitów z Krakowa.

Ku czci Patrona zakładu, św. Stanisława Kostki odprawiła młodzież triduum w dniach 10 — 12 listopada: w dniu zaś 13 listopada odbyło się solenne nabożeństwo; uroczystą mszę św. celebrował ks. dziekan Padykuła Józef, kazanie okolicznościowe wygłosił ks. kanonik Pawlus Michał.

Młodzież zakładu pod kierownictwem naucz. Słuszkiewiczówny zajęła się i w tym roku jak w latach ubiegłych urządzeniem ołtarza, przystrojeniem okien frontowych budynku dywanami

i kwiatami w oktawę Bożego Ciała — i wzięła gremjalny udział w uroczystej procesji.

Dnia 11 czerwca popołudniu wziął zakład udział w powitaniu przybywającego do miasta Arcypasterza diecezji, ks. biskupa Dr. Edwarda Komara. W dniu tym udzielił ks. biskup przeszło 300 uczniom zakładu Sakramentu Bierzmowania.

W dniu 13 czerwca odprawił ks. biskup mszę św. pontyfikalną dla uczniów gimnazjum, po której dokonał poświęcenia sztandaru Sodalicji Marjańskiej uczniów. O godzinie 11 przybył do zakładu przyjmowany przez Dyрекcję wraz z Radą Pedagogiczną i młodzież. Po powitaniu w kancelarii dyrektora przez grono nauczycieli gimnazjum i seminarjum, do których wygłosił przemówienie i udzielił im apostolskiego błogosławieństwa, udał się ks. biskup do auli gimnazjalnej, gdzie zebrana młodzież powitała go hymnem: *Ecce Sacerdos*, poczem odpowiednie przemówienie wygłosił dyrektor zakładu i uczeń kl. VII, Białek. Następnie po wykonaniu przez uczniów, Nowotarskiego z kl. VII (fortepian) i Migdała z V (skrzypce) utworu, „Ave Maria“, przemówił ks. biskup w bardzo serdecznych słowach do młodzieży, zachęcając ją między innemi do ustawicznej pracy nad wyrobieniem w sobie silnego charakteru i do wiernego trwania przy sztandarze Chrystusowym, aby tak uzbrojona mogła w przyszłości spełnić sumiennie zadania wiernych synów kościoła i dzielnych obywateli państwa. Po odśpiewaniu pieśni: „Błękitne rozwińmy sztandary“ zakończyło uroczystość odegranie przez orkiestrę hymnu państwowego.

Celem pogłębienia życia religijnego i moralnego wśród młodzieży rozwijały działalność w tym roku podobnie jak w innych latach następujące organizacje: **Sodalicja Marjańska** pod kierownictwem Moderatora, ks. Andrzeja Bogacza, liczyła 110 członków i pracowała w roku sprawozdawczym pod hasłem: „Bądź karny“. Prefektem Sodalicji był Tabor Stanisław, uczeń kl. VIIIa, sekretarzem Przyborowski Jan, uczeń kl. VIIIb; zebrani odbyło się 11, poprzedzonych posiedzeniami konsulty. W czasie zebrani uczniowie sodalisi wygłosili 10 odczytów na aktualne tematy, a mianowicie: Mitera M. z VIIIa referat p. t. „Piotr Jerzy Frascatti“ (2 części), — Przyborowski J. z VIIIb: „Rola Sodalicji Marjańskiej w Społeczeństwie“, Tabor St. z VIIIa: „Zadania dzisiejsze naszej Sodalicji“, Białek W. z VII: „Św. Franciszek z Assyżu“ i „Rola Sodalicji w wychowaniu obywatelskiem i narodowem“, Gaik T. z VII:

„Przenajświętsza Ofiara mszy św.” i „Sodalis duchem i czynem”, Strohschneider T. z Vla: „Współczesne niebezpieczeństwa, zagrażające życiu religijnemu”; po każdym referacie odbywała się ożywiona dyskusja. Dnia 1 maja odbyło się w kaplicy bursy gimn. w obecności dyrektora zakładu i kilku członków grona naucz. uroczyste przyjęcie nowych 21 kandydatów - sodalisów.

Dnia 13 czerwca odbyła się w kościele parafjalnym uroczystość poświęcenia sztandaru Sodalicyjnego przez J. E. Ks. biskupa Dr. Edwarda Komara.

Kółko Eucharystyczne istniało jako jedna z sekcji Sodalicii Marjańskiej. Zadanie swe pogłębiania czci Eucharystji wśród młodzieży spełniało Kółko przez adoracje i nawiedzanie Najświętszego Sakramentu w kościele parafj. oraz przez propagowanie wśród uczniów „Krucjaty Eucharystycznej”. Wśród uczniów klas niższych żywą działalność rozwijało stowarzyszenie „Dzieła św. Dzieciństwa P. Jezusa”, gdzie zaznajamiano uczniów z akcją misyjną i ideą sodalicyjną.

Koło „Polskiego Czerwonego Krzyża Młodzieży”, powstałe w styczniu 1922 r., obejmuje przeważną część uczniów i pozostaje pod kierownictwem prof. Jana Stokłosy. Praca Wydziału Koła uwydatniała się głównie przez prowadzenie „Poradni”, z której korzystali uczniowie w cięższych lub nagłych wypadkach. O ile chodzi o wypadki cięższe, zajmował się chorymi uczniami oraz leczył ich bezpłatnie lekarz powiatowy Dr. Władysław Krupa jako lekarz zakładu — w czasie jego urlopu Dr. Mieczysław Kossowski i Dr. Aleks. Polek. Kilkudziesięciu uczniów wysłano przez „Poradnię” do Krakowa na różne kliniki Uniwersytetu Jag. celem badania lub bezpłatnego leczenia.

Lampa kwarcowa, zakupiona w r. 1927, po zregenerowaniu jej palnika, była czynna od listopada. Naświetlanie uczennic i uczniów, zalecone przez lekarza szkolnego lub innych lekarzy prowadziła dla uczennic i uczniów młodszych naucz. E. Stuszkiewiczówna, dla uczniów starszych naucz. J. Wnęk. Z 480 naświetlań korzystało 34 uczniów, 3 uczennice gimnazjum i 6 uczennic seminarjum. Wydatki w kwocie 140 zł. 65 gr. pokryto składkami uczniów.

b) Wychowanie narodowo - obywatelskie.

Aby przyzwyczaić uczniów do życia zbiorowemi, zaznajomić

ich z zasadniczą formą życia społecznego i wdrożyć do pewnej samodzielności w tym kierunku, zorganizowali opiekunowie klas z początkiem roku szkolnego we wszystkich klasach, **Gminy klasowe**, w obrębie których istniały przeważnie sekcje: a) sądu koleżańskiego, b) pomocy w nauce słabszym kolegom, c) wycieczkowa, d) porządkowa. Gminami kierują wybierane na cały rok lub półrocznie zarządy z wójtami na czele; sądy pod przewodnictwem sołtysów odciażają w niejednym wypadku wychowawców i przyczyniają się do podtrzymania karności. Zebrania zarządów odbywały się zwykle 2 razy na miesiąc lub również jak zebrania sądu w miarę potrzeby; zebrania sejmików klasowych kilka razy do roku. Wpływ ustroju gmin klasowych na zachowanie się i postępy w nauce uczniów okazał się dodatni. Zarządy gmin zajmują się utrzymaniem porządku w klasie, dbają o schludny i estetyczny wygląd sal szkolnych, informacjami swemi o stanie majątkowym kolegów, pomagają wychowawcom w sprawiedliwym stosowaniu ulg przy zwolnieniach od taksy administracyjnej — jak również ułatwiają rozdział darów Komitetu rodzicielskiego między najbardziej potrzebujących. Gminy klasowe dają również inicjatywę do urządzania wycieczek krajoznawczych i samodzielnych prób przedstawień scenicznych.

Zwrócono także szczególną uwagę na estetyczno-towarzyskie wychowanie młodzieży. Do tego celu służyły urządzane przez wychowawców pogadanki na sejmikach klas niższych na temat kulturalnego zachowania się uczniów i pokazy, jak należy postępować według uznanych form towarzyskich (kl. I-III), nadto w kl. Vb uczeń Rychter M. opracował referat „O grzeczności” a Sobol Wład. „Sport a wychowanie” i po referatach odbywała się dyskusja, która wraz z uwagami wychowawczyni wyjaśniła wątpliwości uczniów z dziedziny wychowania towarzyskiego. Niektóre gminy klasowe dołożyły starań, aby ozdobić estetycznie swoje sale: (IIIb, IVb, Vb, VIa, VII).

Obok gmin klasowych istnieje szkolna organizacja o charakterze półwojskowym (odpowiedzialność dyscyplinarna) i

Czytelnia uczniowska, która w roku sprawozdawczym stanęła na wysokim poziomie dzięki niezwykle starannej opiece kuratora prof. J. E. Płomieńskiego. Zarząd Czytelni stanowią: Gaik T. prezes, Białek Wład. wiceprezes, Kain St. skarbnik, bibliotekarze: Kądziała T., Plebańczyk J., Szlamka M. — wszyscy uczniowie

kl. VII. Na początku roku szkolnego zarząd pod kierownictwem kuratora Czytelni ułożył regulamin, którego przepisów obowiązani są przestrzegać uczniowie, uczęszczający do Czytelni. Korzystać z Czytelni mogli uczniowie 2 razy w tygodniu, w środy i soboty od godziny 4 — 6 popoł. Dochody czerpie Czytelnia ze składek uczniowskich, których wysokość określają poszczególne klasy stosownie do zamożności uczniów. Największą ofiarność okazała klasa VII. Z dochodów tych pokrywa się prenumeratę następujących czasopism: *Tęczy*, *Tygodnika ilustrowanego*, *Pamiętnika Warszawskiego*, *Ruchu literackiego*, *Wiadomości literackich*, *Dwutygodnika literackiego*, *Przeglądu współczesnego*, *Wiadomości muzycznych i literackich*, *Przeglądu humanistycznego*, *Wychowania fizycznego*, *Czynu młodzieży*, *Sportu zimowego*, „*Raz - dwa - trzy*”. *Filomaty*, *Palestry* i *Strzelca*. Nadto dyrekcja zakładu z własnych funduszy zaprenumerowała dla Czytelni następujące czasopisma: *Radio*, *Sternik*, *Polska Skrzydlata*, *Stadion*, *Sport wodny*, *Iskry*, *Nasze życie*.

Oprócz czasopism posiada Czytelnia również własną podręczną bibliotekę, złożoną z dzieł Kraszewskiego, Żeromskiego, Reymonta i Rodziewiczówny i innych dzieł treści podróżniczej, zakupioną z funduszy Dyrekcji.

Dzięki energii opiekuna Czytelni powiększyła się biblioteka krytyczno-literacka przez zakupno szeregu cennych monografij i rozpraw krytycznych i polemicznych. Gry w szachy, warcaby i domino stanowiły dla pewnej części uczniów miłą rozrywkę. Z Czytelni korzystali tłumnie uczniowie szczególnie w miesiącach zimowych,

Uroczystości szkolne. Rocznicę niepodległości Państwa Polskiego uczciła młodzież dnia 10 listopada wieczorkiem, na który złożyły się: przemówienie naucz. A. Stepańczaka, deklamacje, produkcje orkiestry smyczkowej i dętej i 2 obrazki sceniczne — jeden jako ilustracja do pieśni: „Zakwitwały pęki białych róż”, drugi p. t. „Zaułek Lwowa”, przygotowane przez uczniów pod kierownictwem prof. Dr. L. Marcoin. Dnia 11 listopada wzięli uczniowie udział w obchodzie, urządzonym przez Komitet obywatelski i uczestniczyli w przedstawieniu p. t. „Wieżień Magdeburga”, poprzedzonym przemówieniem naucz. A. Stepańczaka.

Ku uczczeniu Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego urządził zakład wieczorek dla uczniów młodszych dnia 18 marca i poranek

dla uczniów starszych w dniu 19 marca. Nadto uczestniczyła młodzież w uroczystym nabożeństwie, starsi zaś uczniowie w „Akademii” urządzonej ku czci Marszałka przez Komitet obywatelski.

W dniu 3 maja wziął udział w uroczystym obchodzie Święta narodowego, urządzonym przez miejscowe Koło T. S. L. Na zakończenie uroczystości odśpiewała młodzież wszystkich szkół bocheńskich, ustawiona na rynku 3 pieśni patriotyczne przy wtórze orkiestry gimn.

Dnia 8 maja po nabożeństwie odbyło się na dziedzińcu szkolnym pożegnanie abiturjentów przez uczniów zakładu w związku z oddaniem dowództwa organizacji szkolnej nowoobranej władzy. Imieniem młodszych kolegów pożegnał abiturjentów Gaik T. z kl. VII, odpowiedział Janotka Mieczysław z kl. VIIIa.

W dniu 9 czerwca odbyło się w sali egzortacyjnej budynku pożegnanie tegorocznych maturzystów i wręczenie im świadectw dojrzałości. W uroczystości tej wzięli udział prócz Grona nauczycielskiego, przedstawiciele: władzy politycznej i wojskowej, duchowieństwa, miasta, organizacji strzeleckiej i bocheńskiej młodzieży akademickiej. Na program jej złożyły się serdeczne przemówienie pożegnalne dyrektora zakładu, przemówienie St. Smolca, prezesa akad. zw. strzel. z Krakowa, przemówienie abiturjenta Mitery M, odegranie przez orkiestrę gimnazjalną pieśni I. Brygady i hymnu państwowego.

c) Wychowanie naukowe.

Koło Krajoznawcze im. W. Pola, pozostające pod opieką prof. P. Galasa, liczyło 85 członków. Praca w Kole była w b. r. ożywiona; chodziło bowiem o uczenie 25 lecia działalności Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. To też członkowie Koła wyteżyli swe siły, a dorobek pracy pokazali na wystawie Kół Krajoznawczych w Krakowie i Warszawie, posyłając tam obok innych prac monografie swych miejsc rodzinnych, a mianowicie: J. Jarosz — Dziewin; A. Krawczyk — Leksandrowa; A. Kucówna Lipnica Murowana; H. Mach — Buczków-Podzatoka; T. Stroh-schneider — Zakliczyn, Łustawice, Melsztyn; St. Ślizowski — Rajbrot; nadto Białek: Jarmark w Bochni, J. Jarosz: Kościół bocheński, J. Osika: Kopalnia soli w Bochni, H. Mach: Osobliwości przyrody w powiecie bocheńskim, „Jak sobie lud tłumaczy głosy

ptaków". (Orli Lot, r. 1932, nr. 3). Do tych prac, które, z wyjątkiem dwóch ostatnich, liczą po kilkadziesiąt stronik arkuszowych (praca H. Macha nawet przeszło 100) gromadzili uczniowie materiały przez kilka lat, czerpiąc go nie z książek, lecz z ust ludu i własnej obserwacji. Prace te zyskały uznanie prof. Un. Jag. K. Moszyńskiego, który jak czytamy w piśmie od Komisji Kół, przy zwiedzaniu wystawy „specjalną uwagę zwrócił na monografie opracowane przez Koło, chwalać i podnosząc sumienne ich przygotowanie, przyczem wyróżnił nadzwyczaj dokładną i z widocznem zamiłowaniem przedstawioną monografię przez H. Macha".

Prócz tych prac przygotowało Koło na wystawę fotografie osobliwości przyrody wraz z mapą ich rozmieszczenia, nadto fotografie grodzisk i kopców przedhistorycznych w powiecie bocheńskim wraz z mapą (Orli Lot r. 1932, nr. 2) i znalezionymi przez młodzież w czasie wycieczek odłamkami urn przedhistorycznych. — Do tego dołączyły się także fotografie kapliczek i figur, wykonane przeważnie przez śp. Wł. Jaworskiego, oraz rysunki takichże figur, sporządzone przez L. Stańdę, St. Tabora i J. Czumę. — Wymienione wyżej eksponaty przesłało Koło również na wystawę do Warszawy w związku z jubileuszem Pol. Tow. Kraj., dołączając do tego 20 malowanych wzorów skrzyń krakowskich, wśród których na pierwszy plan wybijało się 5 prac Fr. Zięby z kl. VIb, wykonanych z niezwykłą starannością. — Znaleziskami przedhistorycznymi Koła zainteresował się konserwator zabytków przedhistorycznych, dr. J. Żurowski, prof. Un. Jag. Na jego ręce też złożył je Zarząd Koła w dniu 22 lutego 1932 jako dar dla muzeum archeologicznego Akademii Umiejętności. Wśród tych znalezisk były skorupki z grodziska w Kopalinach, Łapczycy i Stupi, oraz toporek kamienny z grodziska w Łapczycy. Prof. Żurowski zaintrygowany wiadomościami o nieznanym mu grodzisku postanowił zbadać je naukowo w czasie najbliższych wakacji, a Kołu przysłał w darze 10 własnych prac z dziedziny archeologii „prosząc równocześnie o dalszą współpracę w zakresie prehistorji".

Od krakowskiego Oddziału Ligi Ochrony Przyrody otrzymało Koło dwa roczniki wydawnictwa "Ochrona Przyrody" „jako nagrodę za sporządzony spis oraz mapę zabytków przyrody w powiecie bocheńskim".

Z serdecznymi słowami uznania spotkało się Koło również

w odczycie, wygłoszonym w Radio warszawskim przez znanego pioniera idei krajoznawczej, p. Al. Janowskiego (Orli Lot, nr 5, 1932 r.)

W tegorocznym Zjeździe krajoznawczym w Warszawie od 1 — 3 maja wzięło udział 8 członków Koła — prócz opiekuna — z których jeden został wysłany na koszt Komitetu Rodzicielskiego. Krajoznawcy doznali wielu podniosłych wrażeń w czasie uroczystości krajoznawczych, a do najsilniejszych należy niewątpliwie hołd, składany przez młodzież Panu Prezydentowi na zamku warszawskim. Licznych i dobrych zdjęć fotograficznych ze zjazdu dokonał L. Kozik z VIb i te zdobią klatkę schodową naszego gimnazjum.

Zabytki muzealne Krakowa poznali członkowie Koła w czasie dwóch wycieczek, — jedną z nich prowadził prof. J. Stokłosa — zwiedzając muzeum Archeologiczne, Przyrodnicze, Etnograficzne i Narodowe, oraz wystawę prac Kół Krajoznawczych. Ponadto odbyło Koło wycieczkę do Wiśnicza i do Gorzkowa (wąwóz lössowy).

W styczniu urządzono przedstawienie z szopką i lalkami, aby zwyczajami świątecznymi zainteresować zwłaszcza młodszych uczniów. Poprzedził je odczyt H. Macha o zwyczajach świąt Bożego Narodzenia w naszej okolicy; kolędy śpiewał chór gimnazjalny z udziałem prof. Stepańczaka pod kierownictwem naucz. M. Hexlównej, przygrywali uczniowie Kornaś, Migdał, Pacuła, a reżyserem szopki był Michniowski z kl. VIb. Po przedstawieniu wystąpił przebrany za dziadka Orzeł z VIa, bawiąc swemi dowcipami młodszych kolegów.

Odczyty wygłoszono następujące: Wł. Białek: Jarmark w Bochni; A. Rydz: Port Gdynia i flota polska; H. Mach: Śląsk Cieszyński; prof. P. Galas: Moje włóczęgi wakacyjne (dwie części); H. Mach: Święta Bożego Narodzenia w obrzędowości ludowej; M. Więckowski: Kształty wsi w Polsce, ze szczególnem uwzględnieniem powiatu bocheńskiego oraz: Wycieczka do Pienin; Wł. Białek: Humor na wycieczkach. Zjazd krajoznawczy w Warszawie; Fr. Paschek: Wycieczka na Pilsko i Babią Górę. Siedm odczytów było ilustrowanych kartkami i fotografiami przy pomocy epidjaskopu. Przeciętna liczba słuchaczy wynosiła 70. Afisze na odczyty malował W. Kasprzyk i L. Stańdo. Zarząd odbył 5 posiedzeń, zwyczajnych zebrań było 10 i 1 walne zgromadzenie. Dzięki współpracy prof. Z. Zajackowskiego i pod Jego kierownictwem zbierali materiały do kwestjonariusza „Inwentaryzacji wsi” (Orli Lot, nr. 10 z r. 1931) następujący

uczniowie: Banach, Brzegowy, Cabała, Fortuna, Janas, Kmiecik, Szywalski z IIIa, Grabski i Jawień z IIIb, Wiecech i Kmiecik z IV, Możdżeń, Mucha, Pajdak z Va, Majewski i Mróz z Vb. Ci sami uczniowie oraz kilku innych (Kościółek, Jagiełka, Mięso J., Mięso Wł., Tuleja i Wojtowicz z III) opisywali nadto przygodnie zabawy, zwyczaje świąteczne, wierzenia ludowe, rysowali mapy swych wsi itd.

Prof. W. Bujak, nauczyciel śpiewu, zebrał przeszło 60 melodii z kilkunastu wsi pow. bocheńskiego. Przepisywaniem ich dla naszego Koła zajęli się przedewszystkiem uczniowie Migdał i Kołdras z Vb.

Biblioteka Koła powiększyła się bardzo wydatnie, bo o 42 pozycje i liczy obecnie 312 książek. Stało się to prawie wyłącznie dzięki darowiznom. I tak: Książnica-Atlas ze Lwowa podarowała 15 książek, prof. Un. Jag. J. Żurowski 10 własnych rozpraw, Liga Ochrony Przyrody w Krakowie 2 dzieła, prof. Jan Kuc i P. Gałas po 1 książce, nadto uczniowie: T. Strohschneider 5, K. Żyła 2, Cz. Chełmecki 2, J. Feniger 1. Nowy katalog książek sporządził bibliotekarz Więckowski. Koło prenumeruje Ziemię, Orli Lot, Z otchłani wieków, a członkowie 35 egzemplarzy Orlego Lotu.

Do zbiorów Koła przybyły następujące przedmioty: palma wielkanocna z Wilna (prof. dr. L. Marcoin), gwiazda (Zielonka IIIa), 3 dzbany huculskie (Turko II), 2 trajkotki (Janas IIIa), formy do lania świec (Pacufa Va), igła do robienia nici (Kaim IIIa). Do Muzeum Etnograficznego ofiarowaliśmy 2 rzeźby Chrystusa Frasobliwego.

Dochody Koła wynosiły 199 zł. 85 gr. rozchody 188 zł. 97 gr. na książeczkę kasowej jest 206 zł. 20 gr.

Zarząd Koła do marca 1932 był następujący: prezes H. Mach, St. Wnęk wiceprezes, Wł. Białek sekretarz, K. Żyła skarbnik, T. Strohschneider, zast. skarb., M. Więckowski bibliotekarz. Obowiązki delegatów klasowych spełniali rzetelnie: J. Czuma, E. Tabor, Cz. Blajda, A. Turakiewicz, J. Wiecech, Wł. Żyła.

Oprócz powyższych, z ramienia Koła krajoznawczego urządzanych odczytów — wygłosili w paździer. 2 wykłady o Gdańsku: naucz. Zajączkowski dla klas V — VIII oraz naucz. Słuszkiewiczówna dla kl. I — IV. W listopadzie „miesiącu Śląska“ — odczyty o Śląsku wygłosili: naucz. Stepańczak dla uczniów starszych i naucz.

Słuszkiewiczówna dla uczniów młodszych; Każdy odczyt był ilustrowany obrazami świetlnymi.

Kółko literackie będące nadal pod opieką założyciela prof. J. E. Płomieńskiego, a złożone z uczniów klas wyższych, wyłoniło z siebie na pierwszym inauguracyjnym zebraniu następujący zarząd: prezes Białek VII, wiceprezes Krawczyk A. VII, sekretarz: Wandasiewicz Vla.

Kółko kontynuowało w dalszym ciągu program samokształcenia pozaszkolnego. W tym też celu uczniowie klas wyższych przygotowali odczyty, które wygłaszali na zebraniach kółka. Prócz odczytu p. t. „Metodyka czytania“ który wygłosił opiekun Kółka, wygłosili na zebraniach następujące referaty: Białek kl. VII Pesymizm i optymizm w „Dumie o hetmanie“ St. Żeromskiego; Poetka wrażeń i gorzkich uniesień duszy (K. Zawistowska); Społeczeństwo polskie w twórczości Orzeszkowej, Sienkiewicza i Prusa, „Uroda Życia“ St. Żeromskiego, jako wyraz wiary w siły żywotne narodu; Gaik VIIc Powieści poetyckie J. Słowackiego; Maurycy Mochnacki jako krytyk literacki; Janotka VII: O twórczości Z. Krasińskiego; Krawczyk A. VII: Kreacje szatańskie w literaturze wszechświatowej; Kreacje szatańskie w literaturze polskiej; Turczyniak VII: Galeria kobiet romantycznych. Nadto Dzikuszek z kl. VI: „Żywot człowieka poczciwego“ na tle epoki M. Reja; Łacny VI: Ks. Piotr Skarga; Kozik VI: A. Frycz-Modrzewski; Siarzewski VI: Echa klasyczne w „Trenach“ J. Kochanowskiego; Strohscheider VI: Krasicki i jego działalność literacka; Styczeń VI: Henryk Ibsen w Polsce; Wandasiewicz VI: Twórczość H. Sienkiewicza.

Po referatach wywiązywała się mniej lub więcej ożywiona dyskusja, przyczem opiekun kółka nie szczędził objaśnień i rad.

Kółko „Ochrony przyrody“ im. Jana Śniadeckiego w bieżącym roku liczy 80 członków z klas I — VI pod opieką prof. J. Stokłosy.

Koło zostało przyjęte przez Ligę Ochrony Przyrody (oddział w Krakowie) za członka w dniu 4 maja 1931 r. po wpłaceniu wkładki rocznej po 30 gr. od każdego członka Koło w b. r. rozwinęło dosyć ożywioną działalność. Zebrań odbyło się 9, wtem 2 zebrania zarządu, na których członkowie Koła wygłaszali referaty. Wszystkie zebrania cieszyły się liczną frekwencją, przeciętnie było na

zebraniach około 70 członków. Referaty wygłosili: prof. K. Bielczyk „Co działo się przez Ochr. Przyr. w Polsce“; Popek kl. Vla: a) „Sztuka budownicza u zwierząt niższych“. b) Budownictwo nor u gadów i gniazd u ptaków“. Drabik kl. Vla: „Zależność świata zwierzęcego od roślinnego“. — Łacny kl. Vla: „Flora i fauna Śląska“. — Tabor kl. Vla: „Ochrona żubra w Polsce“. — B. Piech kl. Vla: „Piękno Górc i Pienin“ (wrażenia z wycieczki).

Po referatach następowała mniej lub więcej ożywiona dyskusja, którą opiekun Koła kończył szczegółowymi objaśnieniami referatu, podziękowaniem za odczyt odnośnemu prelegentowi i zachętą do dalszej pracy. Czynny udział w życiu Koła brał również emer. prof. K. Bielczyk, który swą obecnością zaszczycał każde zebranie.

W porze zimowej członkowie zajmowali się budowaniem karmików dla ptaków oraz dosypywaniem do nich żywności, na wiosnę zaś budowaniem sztucznych domków dla ptaków, które umieszczali na drzewach.

Członkowie Koła korzystali z biblioteki, którą prowadził opiekun Koła. Zarząd w roku sprawozdawczym stanowią: Tabor E. prezes, Drabik T. zastępca prezesa, Piech B. sekretarz, J. Łacny skarbnik.

d) Wychowanie fizyczne.

Zapoczątkowaną w zeszłym roku pracę nad planowaniem i racjonalnym wychowaniem fizycznym prowadził w roku sprawozdawczym naucz. J. Wnęk. Na całokształt tej pracy składają się lekcje systematycznej gimnastyki, gry i zabawy, sporty, wycieczki o charakterze turystyczno-krajoznawczym, oraz praca w Szkolnym Kole Sportowym.

Ćwiczenia gimnastyczne prowadzono według kombinowanych toków lekcyjnych majora J. G. Thulina i W. Sikorskiego, gry i zabawy według prawideł ustalonych przez Min. W. R. i O. P., a nadto odpowiednich podręczników Dra Piaseckiego i Sikorskiego. Lekcje gimnastyczne w zimie i dnie słotne odbywały się w dobrze wietrznej sali, zresztą na dziedzińcu szkolnym, w Sokole, lub na stadjonie P. W. i W. F. Na sali ćwiczyli uczniowie w stroju gimnastycznym, składającym się z pantofli, koszulki bez rękawów

i spodenek gimnastycznych, na boisku w gorące i słoneczne dni wiosenne i letnie tylko w spodenkach.

Starsza młodzież uprawiała z zamiłowaniem koszykówkę, siatkówkę i szczypiórniaka, młodsza palanta. W sezonie wiosennym i letnim w klasach wyższych prowadzono na stadionie P. W. i W. F. zaprawę lekkoatletyczną. W miesiącach wiosennych zorganizowano i przeprowadzono próbę o Państwową Odznakę Sportową. Zgłosiło się do próby 175 uczniów, dopuszczono 150, częściowo odbyło próbę 60, całkowicie ukończyło próbę i zyskało prawo noszenia P. O. S. 90 uczniów. Ze sportów zimowych umożliwiono młodzieży łyżwiarstwo, wypożyczając jej na zimę 18 par łyżew szkolnych. Mimo trzykrotnych usiłowań nie udało się tej zimy urządzić na dziedzińcu szkolnym sztucznego toru ślizgawkowego z uwagi na konieczność dokładnego zniwelowania dziedzińca.

Z pomocą Powiatowej Komendy P. W. i W. F., która wypożyczyła kilkanaście par nart, zorganizowano elementarny kurs jazdy na nartach. Ćwiczeń odbyło się zaledwie kilka z powodu braku odpowiedniego śniegu. Z uczniami posiadającymi własne narty urządzono 3 kilkugodzinne wycieczki w najbliższe okolice Bochni. Zapoczątkowano wyrób nart domowym sposobem w szkolnej pracowni stolarskiej. Nauczyciel odbył z uczniami kl. I i II dwa kuligi.

Kilka lekcji w zimie poświęcono na pogadanki z zakresu wychowania fizycznego, które cieszyły się wielkim zainteresowaniem. Specjalną uwagę młodzieży zwrócono na szkodliwość wyczynów sportowych, sport widowiskowy i t. p.

W jesieni i na wiosnę prócz wycieczek kilkugodzinnych w okolicę Bochni, odbyły się z inicjatywy i pod kierownictwem wychowawcy fizycznego 3 większe wycieczki o charakterze turystyczno-krajoznawczym, a to: Klasa VIIIa (20 uczniów) w dniach 11 — 13 września wycieczka piesza na szlaku Bochnia, — Wiśnicz Nowy — Lipnica Murowana — Czchów — Melsztyn — Zakliczyn — Lusławice — Dębno — Bochnia.

Klasa VIa (17 uczniów) w dniach od 13 — 17 maja 1932 w Gorce, Pieniny, Beskid Nowosądecki. Szlak pieszy wiódł z Raby Wyżnej, dokąd uczniowie przyjechali koleją, grzbietem Gorców przez Jamne — Turbacz — Lubań, stąd przez Czorsztyn — Sromowce Wyżnie na Trzy Korony w Pieninach, następnie przez Krościenko —

Szczawnicę — szczyt Prehybę w Beskidzie Nowosądeckim do Rytra, i kolejną do Bochni. Z wycieczki odnieśli uczniowie ogromną korzyść, zapoznając się nie tylko z pięknem tej polaci kraju, przyrodą, ale także leżącymi na tym szlaku zabytkami i osobliwościami. Ponadto w czasie wycieczki zwiedzono w Rabie Wyżnej gospodarstwo dworskie WPaństwa Głowińskich, gdzie uczniowie poznali wzorową oborę polskiego bydła, sztuczną wylęgarnię kurcząt i hodowlę rasowych kur, pstrągarnię, tartak, fabrykację wełny drzewnej i t. p. Wszędzie wycieczka spotkała się z miłym przyjęciem i udogodnieniami, za co Dyrekcja składa w tym miejscu wszystkim serdeczne podziękowanie, a zwłaszcza WPaństwu Głowińskiemu w Rabie Wyżnej za starania około przyjęcia i zakwaterowania wycieczki. W czasie wycieczki dokonano przeszło 30 zdjęć fotograficznych.

Klasa I-sza, dnia 21-go maja do Mikłuszowic, gdzie była podejmowana ze staropolską gościnnością przez WPP. dyr. Batysów.

Wszystkie wycieczki prowadzone były metodą harcerską.

W ub. roku szkolnym wprawiono do sali gimn. parkietową podłogę, zakupiono do sali materac, częściowo uzupełniono przybory do gier, wytyczono i urządzono boiska do koszykówki i siatkówki, gdzie umocowano specjalne kosze i słupy. Dzięki Magistratowi miasta Bochni i Zarządowi Żupy Solnej, które ofiarowały bezinteresownie 6 fur piasku i 3 fury popiołu maszynowego, przystąpiono ostatnio do naprawy kortu tenisowego i niwelacji boisk szkolnych.

Szkolne Koło Sportowe miało za zadanie ogniskować życie sportowe młodzieży naszego zakładu, ono też reprezentowało zakład w wystąpieniach o charakterze sportowym nazewnątrz. Brało udział w drużynowym trójboju lekkoatletycznym zorganizowanym przez Powiatową Komendę P. W. i W. F., zdobywając nagrodę przechodnią; rozegrało zawody przyjacielskie w koszykówce z Bocheńskim Klubem Sportowym; wyjeżdżało do Brzeska, gdzie w czasie festynu zorganizowanego z okazji Tygodnia L. O. P. P. rozegrało przyjacielskie zawody w koszykówce i siatkówce z drużynami tamtejszego gimnazjum.

Sekcja piłki nożnej rozegrała z Bocheńskim Klubem Sportowym, za zgodą Rady Pedagogicznej przyjacielskie zawody w dniu 5-go maja, z których czysty dochód za bilety wstępu w wysokości 83 zł. 60 gr. przeznaczono na wycieczkę Vla. W letniej porze

odbywały się rano o godz. 6-tej ćwiczenia lekkoatletyczne i gry na stadionie PW. i WF. pod osobistym kierownictwem opiekuna Koła. Koło korzystało ze sprzętu szkolnego.

Redagowano rodzaj ściennej gazetki „A. B. C. SPORTOWE”, ilustrowane fotografiami i rycinami, którego celem było zaznajamianie ogółu młodzieży z niebezpieczeństwami sportu zawodniczego, higieną sportu i t. p.

Harcerstwo. W roku sprawozdawczym złączyła Komenda Chorałowi I drużynę „wilczą” z II drużyną męską tak, że II drużyna liczy obecnie 49 członków. W pierwszym półroczu kierował drużyną hufcowy naucz. Wnęk, a w drugim drużynowy Popek, ucz. kl. VIa. Opiekunem był prof. Stokłosa.

Praca harcerska koncentrowała się w drużynie i 5 zastępach. Zbiórki drużyny odbywały się raz w miesiącu, zbiórki zastępów raz w tygodniu. Na zbiórkach przerabiano program harcerski, dążący do rozwoju fizycznego jak i moralnego młodzieży. Zbiórki odbywały się w izbie oddanej na ten cel w budynku filji gimn. przez Dyрекcję zakładu. W porze jesiennej i wiosennej odbyły zastępy szereg wycieczek o charakterze krajoznawczym i 2 razy ćwiczenia nocne, w porze zaś zimowej 2 kuligi saneczkowe do Wiśnicza i Brzeska.

Drużyna brała udział we wszystkich uroczystościach państwowych i lokalnych. Wspólnie z hufcem żeńskim zajęła się drużyna grobem powstańców, a 6 grudnia urządzeniem św. Mikołaja. Współpraca i braterstwo harcerskie znalazło swój wyraz w urządzeniu wspólnego oplatka i 3 wieczornic, w których to uroczystościach wzięli także udział przedstawiciele społeczeństwa bocheńskiego.

Drużyna urządziła w lutym dwukrotnie: dla młodzieży i dla publiczności „Wieczór humoru” przedstawiając sztukę: „Lustrator przyjeżdża”. Czysty dochód w kwocie 60 zł. przeznaczyła na obóz letni. W kwietniu wzięli udział drużynowy i przyboczny w odprawie drużynowych okręgu tarnowskiego.

W roku sprawozdawczym II drużyna urządziła obóz letni pod namiotami w dniach od 2 — 31. lipca w Dobrej na stokach góry Łopień pod opieką prof. Stokłosa; w obozie wzięło udział 18 harcerzy. Obóz urządzono dzięki wydatnej pomocy miejscowego K. P. H. i tamtejszego właściciela dóbr, Dr. Pordesa.

Program obozowy wypełniono pracą harcerską, oraz szeregiem wycieczek jednodniowych (1 dwudniowa na Turbacz).

Opiekunowie drużyn żeńskiej i męskiej (naucz. seminarjum, Stankiewiczówna, prof. Stokłosa i naucz. Wnęć) urządzili pogadanki z rodzicami harcerzy (ek), na których wygłoszono referaty, związane z wychowaniem młodzieży w ramach idei harcerskiej. Ponadto naucz. Wnęć wygłosił referat z obrazami świetlnymi: „Obozy harcerskie, ze szczególnem uwzględnieniem obozów bocheńskich“.

Wojskowy hufiec szkolny. W roku sprawozdawczym zostało wprowadzone w życie rozporządzenie P. Ministra W. R. i O. P. o obowiązkowym należeniu uczniów klas VI i VII do Hufca P. W. Hufiec został podzielony na I stopień, do którego należeli uczniowie klasy VIa i b i II stopień, do którego należeli uczniowie klasy VII-mej. Opiekunem Hufca był p. Wnęć Józef, nauczyciel wychowania fizycznego, zajęciami i ćwiczeniami P. W. kierował porucznik Skibiński Stanisław, powiat. komendant P. W. w Bochni. W zajęciach pomagali mu 2 instruktorzy, zawodowi podoficerowie. Zajęcia teoretyczne Hufca P. W. odbywały się przeważnie w Zakładzie, ćwiczenia praktyczne w koszarach im. Gen. Skrzyneckiego, lub w terenie w okolicy Bochni.

W zajęciach Hufca P. W. brało udział z początkiem roku 112 uczniów, w ciągu roku ubyło 7 uczniów, zwolnionych od ćwiczeń przez lekarza z powodu słabych warunków fizycznych. Frekwencja uczniów na ćwiczeniach utrzymywała się stale ponad 90%. W zakres programu zajęć Hufca P. W. wchodziły następujące przedmioty: organizacja armji, musztra formalna, nauka służby wewnętrznej i wartowniczej, nauka o broni i o sprzęcie, wyszkolenie grenadjerskie, służba polowa i łączności, wyszkolenie bojowe, terenoznawstwo, wyszkolenie strzeleckie. Ponadto wykłady z zakresu obrony przeciw-lotniczej i przeciw-gazowej prowadził p. Kulma Dominik, instruktor unitarny obrony przeciw-gazowej. Ćwiczenia praktyczne z tego zakresu uczniowie przerabiali pod kierunkiem instruktorów wojskowych. Zajęcia odbywały się dwa razy tygodniowo po 2 godziny.

Strzelań z broni małokalibrowej na strzelnicy w koszarach odbył Hufiec P. W. — 7, oraz 4 strzelania z broni wojskowej na strzelnicy garnizonowej w Pogwizdowie. W tej dziedzinie Hufiec P. W. wykazał dużą sprawność, czego dowodem jest uzyskanie przez kilkunastu uczniów odznak strzeleckich Zw. S. III klasy.

Celem podniesienia poziomu w wyszkoleniu bojowym Hufiec P. W. odbył dwa jednodniowe ćwiczenia w okolicy Stanisławic i Chodenic. Hufiec P. W. występował we wszystkich uroczystościach i świętach narodowych, a to: 11 listopada, 19 marca, 3 maja, oraz brał udział w ćwiczeniach obrony przeciw-gazowej i przeciwlotniczej w dniu 5 czerwca, urządzonych z okazji Tygodnia L. O. P. P. — a nadto na uroczystości poświęcenia sztandaru Związku Inwalidów Wojennych w Bochni. We wszystkich tych występach wykazał Hufiec P. W. doskonałą postawę, budząc żywe zainteresowanie publiczności i uznanie, oraz zrozumienie dla potrzeb przygotowania się do obrony kraju. Szefem Hufca był z początkiem roku Fenczyn z kl. VIIIa, później Duda z kl. VII, zastępcą Roman z kl. VIa.

W czasie wakacyj 1931 roku 28 uczniów wyjechało do obozu P. W. w Kamieńcu pod Starym Sączem i uzyskało II stopień P. W. a) z wynikiem dobrym: 8 uczniów; b) z wynikiem dostatecznym: 20 uczniów.

Koło L. O. P. P. młodzieży gimnazjalnej, zawiązane we wrześniu 1927 r., pozostawało pod opieką prof. Rusina. Do Koła należała wszystka młodzież zakładu oraz prawie całe Grono Nauczycielskie.

Celem propagandy idei L. O. P. P. urządzono szereg odczytów a mianowicie: dnia 28 września wygłosił instruktor unitarny obrony przeciwlotniczo-gazowej, p. Dominik Kulma dwa odczyty p. t. Obrona przeciw-gazowa w czasie wojny z pokazami masek i środków obronnych; dnia 14 lutego wykład p. t. Historia lotnictwa; dnia 25 kwietnia wyświetlono dla młodzieży film propagandowy „Nie wytrują nas wrogowie”; w dniu 25 i 27 czerwca wykład p. t. Znaczenie lotnictwa dla społeczeństwa. Nadto 15 i 16 lutego zwiedzili członkowie wojskowego hufca szkolnego wóz propagandowy L. O. P. P.

Do końca maja 1932 złożono tytułem wkładek 241 zł. 80 gr., którąto kwotę przekazano Powiat Komitetowi L. O. P. P. w Bochni.

W łonie Koła powstało z początkiem roku szkolnego pod opieką naucz. Słuszkiewiczówny **kółko modelarskie**, do którego należeli wszyscy uczniowie kl. IIIa i IIIb i kilku uczniów klas wyższych. Wszyscy członkowie kółka robili samoloty a 16 z pomiędzy nich stanęło do międzyszkolnego konkursu z samolotami własnego pomysłu dnia 5 czerwca, jako w dniu propagandy

L. O. P. P. Czterej z nich z kl. III otrzymali nagrody za najdłuższy lot (Wroniewicz, Polowiec, Choraży i Brzegowy) a jeden (Nowotarski z kl. VII) dyplom za oryginalne i najbardziej precyzyjne wykonanie swego modelu. Tych 5 nagrodzonych uczniów wysłał też Pow. Komitet L. O. P. P. takż konkurs do Krakowa w dniu 12 czerwca. Tam Nowotarski z kl. VII otrzymał I nagrodę za precyzyjne wykonanie modelu w grupie seniorów oraz srebrną odznakę Modelarza LOPP. i Wroniewicz z kl. IIIb dyplom za osiągnięte wyniki w modelach belkowych.

Część materiału modelarskiego ofiarował kółku tutejszy Komitet L. O. P. P. bezpłatnie, za co Dyrekcja wyraża na tem miejscu podziękowanie prezesowi Komitetu p. K. Szymanowiczowi.

e) Wycieczki i przedstawienia.

W porze zimowej urządziła młodzież pod opieką wychowawców kilka kuligów saneczkowych w bliższe i dalsze okolice Bochni; — i tak: uczniowie kl. II — do Brzeska, kl. IVb i Vb — do Książnic, kl. VIa — w stronę Niepołomic.

W porze zaś jesiennej, a przedewszystkiem wiosennej — uczniowie poszczególnych klas odbyli pod kierownictwem wychowawców szereg wycieczek krajoznawczych w bliższe i dalsze okolice powiatu. Prócz wycieczek, wymienionych na str. 30, 31, 45, 46, całodniowe wycieczki urządzili: kl. II i IVa przez Wiśnicz, gdzie zwiedzono pamiątki historyczne miasta, do Bukowca dla oglądnięcia skały grzyba; klasa IIIa do Lipnicy Murowanej; IVa do puszczy niepołomickiej. Nadto uczniowie kl. Va urządzili pod opieką nauczyciela J. Smolińskiego 4 dniową wycieczkę krajoznawczą koleją do Jelesni, skąd pieszo, zwiedzili Pilsko, Babią Górę, Zawoję — wrócili do Suchej i zpowrotem koleją do Bochni. W dniach 17, 18, 19 czerwca 18 uczniów kl. IIIb pod opieką wychow. E. Słuszkiewiczówny odbyło wycieczkę do Krakowa i Częstochowy, urządzając z obu tych miejscowości wycieczki piesze: do Bielani i Olsztyna. Połowę kosztów wycieczki pokryto z dochodów, jakie przyniosły imprezy, podjęte przez tych uczniów w ciągu roku szk.

Dwukrotnie — w listopadzie i lutym — wyjeżdżała młodzież zakładu (56 i 48 uczniów i uczennic) do Krakowa na przedstawienia Dziadów i Ifigenji w Aulis.

W dniach 12 i 13 stycznia odegrali uczniowie i uczennice zakładu w sali kinoteatru „Jasełka“ — popołudniu dla młodzieży

wszystkich szkół bocheńskich i niektórych okolicznych — wieczorem dla publiczności. Przygotowaniem i urządzeniem Jasełek zajęła się naucz. E. Słuszkiewiczówna, śpiewy przygotowała naucz. M. Hexlówna, muzykę zespół orkiestry symfonicznej pod kierunkiem p. M. Zachary. W przerwach między poszczególnymi obrazami przygrywała orkiestra uczniów na instrumentach dętych pod kierunkiem F. Kornasia, ucznia kl. VII. Podczas przedstawień wydatnej pomocy udzielili prof. Fischer z żoną i prof. Tryszczylówna. Dochód z „Jasełek“ w kwocie 904'66 zł. przeznaczono na budowę kościoła szkolnego.

Dnia 13 i 14 kwietnia odegrali uczniowie kl. VII pod reżyserją A. Rydza z kl. VII sztukę p. t. „Kościuszkę pod Racławicami“ — po południu dla młodzieży szkolnej, wieczorem dla publiczności w sali miejscowego kina. Dochód z przedstawień w kwocie 93'29 zł. przeznaczono również na budowę kościoła szkolnego.

Dnia 5 grudnia odegrał zespół uczniów różnych klas pod kierunkiem prof. Dr. L. Marcoin baśń sceniczną p. t. „Noc św. Mikołaja“, z której dochód w kwocie 50 zł. przeznaczono na dożywianie młodzieży.

Żywe zainteresowanie rozbudziły wśród młodzieży, zwłaszcza młodszej — samodzielne próby przedstawień, podjęte przez uczniów klasy IIIb i IVb. Uczniowie kl. IIIb urządzili dnia 12 marca w auli gimnazjalnej wieczór humoru pt. „U nas wszystko na wesoło“, a dnia 14 maja odegrali utwór sceniczny własnego układu w 3 odsłonach p. t. „Awantury arabskie“; uczniowie zaś kl. IVb przygotowali samodzielnie i odegrali w auli gimnazjalnej w dniach 4 i 6 czerwca 2 komedijki p. t. „Orzeł biały“ i „Pan Pegaziński“.

Dużą frekwencją młodzieży cieszyły się 2 przedstawienia dane przez starszą młodzież harcerską w Bochni pt. „Damy i huzary i Dziewczę z chaty za wsią“; tudzież sztuka H. Roztworowskiego p. t. „Niespodzianka“ odegrana staraniem Związku Młodzieży Polskiej, oraz sztuka regionalna p. Rob. Rydza „Kasine wesele“, odegrana staraniem Koła dramatycznego T. S. L.

Nadto kilkanaście razy w ciągu roku szkolnego uczęszczała młodzież zakładu na przedstawienia filmowe w miejscowym Kinie, między innymi na filmy: Bitwa nad Sommą, Na skraju Sahary, Dziesięciu z Pawiaka, Trade-Horn, Nie wytrują nas wrogowie, Św. Antoni Padewski.

Naukę historii i geografii w klasach niższych ilustrowali odnośni nauczyciele obrazami świetlnymi, rzucanemi z barwnych kartek zapomocą epidiaskopu, a interesujący wykład p. Pietrzaka, ilustrowany obrazami świetlnymi p. t. „Piękno i kultura Wilna“ ściągnął licznych słuchaczy z pośród uczniów.

Orkiestra gimnazjalna. Nauka gry na instrumentach dętych odbywała się w 2 oddziałach. Uczniowie oddziału I. wykonywali utwory muzyczne na lekcjach 2 razy w tygodniu; oddział II. przerabiał ćwiczenia według szkoły gry na trąbach i klarnetach.

Wydatki w r. 1931/2, związane z utrzymaniem orkiestry, a mianowicie: wynagrodzenie 2 nauczycieli, zakupno utworów muzycznych, konserwacja instrumentów i t. p. wyniosły 848'23 zł. Pokryto je z dobrowolnych datków uczniów.

Orkiestra występowała w czasie uroczystości państwowych, szkolnych, przedstawień, „Jasełek“ i t. p.; nadto dała w maju 4 koncerty publiczne na plantach salinarnych. Z dochodu wynoszącego 200 zł. — przeznaczono 120 zł. na obóz gimnazjalnej drużyny harcerskiej, a 80 zł. na zakupno pulpitów.

Opiekunem orkiestry był prof. Wł. Rusin. Nauki gry na trąbach udzielał p. S. Steczyszyn, na klarnetach p. A. Lipold, członkowie orkiestry salinarnej. Dyrygentem orkiestry był F. Kornaś, uczeń kl. VII.

f) Opieka nad młodzieżą.

Troskliwą opiekę nad uczniami, mieszkającymi na t. zw. stancjach (65 uczniów na 55 stancjach) rozciągają opiekunowie klas wraz z **Komisją stancyjną**. Każdy z tych uczniów otrzymuje z początkiem roku szkolnego do wypełnienia „Wykaz stancyjny“, którego dane odnośnie do nadzorów domowych kontrolują opiekunowie klas, porównując je z wykazem osób, uprawnionych przez Komisję stancyjną do trzymania uczniów na stancji. Opiekunowie klas wraz z członkami Komisji stancyjnej zwiedzają wszystkie stancje, niektóre wspólnie z lekarzem szkolnym, aby się przekonać na miejscu, czy pomieszczenia te odpowiadają warunkom, wymienionym w regulaminie dla nadzorów domowych, którego drukowane odpisy odpowiedzialni nadzorcy otrzymali. Na podstawie spostrzeżeń umieszczonych przez opiekunów klas w wykazach stancyjnych, a także uwag udzielonych przez innych członków

grona, Komisja stancyjna udziela pozwolenia na utrzymywanie uczniów, albo takiego pozwolenia odmawia i stosownie do tego ogłasza wykazy osób uprawnionych.

Do zakładu uczęszcza 117 uczniów nie mieszkających w Bochni, z których dojeżdża koleją codziennie od strony Rze-zawy 28, od strony Kłaja 17, reszta w liczbie 72 dochodzi co-dziennie z różnych okolic Bochni. Nadzór nad uczniami dojeż-dżającymi powierzyła Rada Ped. 2 starszym, godnym zaufania uczniom, a Dyrekcja wyznaczyła im jedną salę w zakładzie, jako poczekalnię przed nauką i po nauce do odjazdu pociągu.

Bursa gimnazjalna im. Adama Mickiewicza, własność T-w-a Bursy gimnaz. w Bochni, utrzymywała 50 wychowanków ze wszyst-kich klas pod opieką ks. Andrzeja Bogacza, prefekta Bursy, któremu służył pomocą naucz. J. Smoliński. Celem Bursy jest wychowanie młodzieży gimnazjalnej w duchu katolickim i państwowym, oraz w miarę możliwości danie taniego utrzymania uboższym uczniom. Na utrzymanie Bursy oprócz miesięcznej opłaty ks. Prefekta i wychowanków składają datki członkowie T-wa, Przyjaciele i Dobrodzieje Bursy, a najwięcej P. T. Duchowieństwo, składając na ten cel ofiary od siebie i swoich parafjan. Bezpłatne utrzymanie dawała Bursa 4 uczniom. Osobne roczne sprawozdanie, drukowane nakładem Tow. Bursy, daje dokładny obraz działalności T-wa i jego Zarządu na polu opieki i wychowania młodzieży gimnazjalnej.

Pomoc koleżeńska uczniów pod zarządem profesorów: Ks. Bogacza, Galasa, Urbanka. Ogólny dochód (ofiary N. N., Ks. Bogacza, lnż. Tryszczylówny, składki uczniów w kwocie 200 zł.) wynosił 238'35 zł; rozchód 237'35 zł. (zapomogi dla ubogich uczniów na ubranie, obuwie, książki szkolne i leczenie). Ofiarowane przez WW PP. Freudenheima, prof. Płomieńskiego, prof. Galasa. Szy-manowiczów, Jaworską, Ks. Bogacza i niektórych uczniów — w naturze części ubrań, bielizny i obuwie rozdano biednym uczniom. Wszystkim Ofiarodawcom i Dobrodziejom Zarząd Pomocy Koleżeńskiej składa gorące „Bóg zapłać“!

Jako „Żywy pomnik“ dziesięciolecia odzyskania niepodle-głości urządzono w czasie ubiegłych wakacyj trzecią z rzędu kolonję leczniczą w Lubniu koło Myślenic pod opieką prof. Fischera i naucz. Słuszkiewiczówny. Pomieszczenie uzyskała kolonja w miej-scowej szkole powszechnej i korzystała z wielkiej życzliwości

kierownika szkoły, p. Romana Maślonia, jak również miejscowego proboszcza, ks. dziekana Wojciecha Kowalczyka. Uczestników przyjęto 27; z tych 7 uczniów zupełnie bezpłatnie, 10 za opłatą zniżoną do połowy a nawet do $\frac{1}{8}$ części a 10 płaciło pełną kwotę w wysokości 50 zł. wraz z kosztami podróży.

Uczniowie korzystali prawie codziennie z doskonałych kąpiel w Rabie i odbyli szereg mniejszych i większych wycieczek na Strzebel, Luboń, Lubogoszcz, Kiczorę i t. d. Dla codziennych gier i zabaw wynajęto dla nich obszerne błonie nad strumieniem Lubonką. Czterotygodniowy pobyt w Lubniu wzmocnił niewątpliwie zdrowie i siły uczestników a musiał im przynieść także znaczne korzyści idealne.

Wykazany w sprawozdaniu, drukowanem za rok 1930/31, fundusz 1572'94 zł. powiększył się w ciągu b. r. szk. do kwoty 2731'60 zł. [datki kilku profesorów 47'12 zł., pozostałość po likwidacji Okręgu szk. 16 zł., procenta od kapitału, umieszczonego w M. K. O. 52'83 zł., od uczniów — uczestników kolonji 682'71 zł., od profesorów — uczest. kol. 360 zł.]. Wydatki na kolonję wyniosły: 1770'90 zł. Pozostaje z końcem roku sprawozdawczego na urządzenie kolonji w czasie nadchodzących wakacyj 960'70 zł.

Wszystkim tym, którzy swą pracą czy ofiarami pieniędzmi przyczynili się do urządzenia kolonji, Dyrekcja na tem miejscu składa serdeczne podziękowanie.

Podczas nadchodzących wakacyj będzie urządzona kolonja na Spiszu.

Komitet Rodzicielski.

Celem wznowienia Komitetu Rodzicielskiego odbyło się w grudniu zebranie ogółu rodziców, na którem wybrano nowy zarząd: prezes inż. J. Paschek, wiceprezes Z. Szymanowiczowa, sekretarz P. Galas, skarbnik W. Albiński. Członkowie PP. rtm. F. Drwota. S. Fabiańska, S. Freudenheim, E. Kwaśniewski, J. Olejak, F. Zielonka, z ramienia grona: dyr. Słuszkiewicz, ks. A. Bogacz, prof. W. Rusin. Aby Komitetowi umożliwić natychmiastową akcję, zobowiązali się rodzice składać miesięcznie po 50 gr. za każdego ucznia, nadto Zarząd zwrócił się do byłych uczniów i przyjaciół młodzieży z prośbą o datki. Apel ten nie przebrzmiał bezskutecznie. Jak zawsze, tak i tym razem wielu zacnych i ofiarnych ludzi

przyszło Komitetowi z pomocą, która umożliwiła rozwinięcie akcji na szerszą skalę. Tym wszystkim ofiarodawcom składa Komitet na tem miejscu serdeczne podziękowanie.

Dożywianie młodzieży uznał Komitet za pierwsze swe zadanie. W tym celu stworzono Komisję, do której weszły Panie: Szymanowiczowa przewodnicząca, Fabiańska, Fischerowa, Jaworska, Słuszkiewiczówna i Tryszczyłówna. Dzięki energicznej akcji Komisji 90 uczniów tj. 20% młodzieży gimn. korzystało z ciepłych drugich śniadań, dostając po dużym garnuszku herbaty z mlekiem i bułkę. Wydawaniem śniadań zajmowały się panie: Słuszkiewiczówna i Tryszczyłówna.

Dyrekcja Okręgowa Pol. Kolei Państw. w Krakowie ofiarowała 100 zł. na dożywianie dzieci funkcjonariuszów kolejowych, którymi opiekował się WP. Dr. Wł. Szklarzewicz, członek Komitetu Rodz. W dożywianiu młodzieży współdziałał też tutejszy P. T. Korpus Oficerski, przyjmując 10 uczniów na obiady z kuchni wojskowej. Nadto jednego ucznia przyjął na obiady WP. Kmak, a jednego na drugie śniadania WP. Jaworska. Akcję Komitetu wspierał bardzo Powiatowy Komitet dla bezrobotnych pod przewodnictwem WP. K. Szymanowicza ofiarując 118 kg. cukru, i dostarczając przez 2 miesiące po 10 l. mleka i po 35 bułek dziennie.

Żywą działalność rozwinęła Komisja również na polu zaopatrzenia młodzieży w bieliznę i odzież. Z inicjatywy p. Szymanowiczowej zakupiono płótna i dano uszyć 38 koszul, 38 par kalesonów, 108 chusteczek, 1 prześcieradło, nadto zakupiono 2 swetry, 3 pary zimowych rękawiczek, 10 par pończoch i tyleż skarpetek, dwie bluzy i spodnie, 13 par trzewików po zniżonej cenie w wytwórni obuwia p. Pachuty, oraz dano podzelać obuwiu 16 uczniom.

Niezwykłe hojny dar 7 płaszczy i 5 par trzewików otrzymali uczniowie od Wielce Szanownego Korpusu Oficerów 5 Dyw. Tab. z inicjatywy pułkownika WP. J. Kostrzewskiego. Z darami pospieszyli również członkowie Komitetu: PP. Czaykówna — 4 bluzy i płaszczy, Fabiańska — kurtkę podszytą barankiem, Freudenheim — ubranie, spodenki, kurtkę skórzaną, płaszczy, 10 koszul, 4 pary kalesonów, 2 pary trzewików, kalosze i śniegowce, Jaworska — płaszczy i 2 bluzy, Kwapniewska — trzewiki, 2 bluzy i spodnie, Paschkowa — 6 koszul, kalesony, 3 pary pończoch, Rogoyska — płaszczy, Szymanowiczowa — płaszczy i dwie pary skarpetek.

Fatalny stan zębów, stwierdzony przez lekarza szkolnego, domagał się natychmiastowej pomocy. W tym celu komitet wszedł w porozumienie z dentystami PP. R. Mingelgrünem i St. Szczęsnowiczem, którzy zgodzili się naprawiać zęby po niższej cenie. Dzięki temu 43 uczniów skorzystało z zabiegów dentystycznych plombując sobie 192 zęby. Zamożniejsi uczniowie opłacali sami koszt naprawy zębów w całości lub częściowo.

Komitet opłacał koszt utrzymania w Bursie jednego ucznia po 30 zł. miesięcznie. Temuż uczniowi P. rotmistrz Drwota ofiarował po 5 zł. miesięcznie na drobne wydatki. Pięciu uczniom udzielił Komitet wsparcia na opłatę szkolną, 5 uczniów wysłał swoim kosztem na kolonję wakacyjną, 2 harcerzom umożliwił udział w obozie harcerskim, jednemu krajoznawcy opłacił koszt na zjazd krajoznawczy w Warszawie.

Z inicjatywy Komitetu odbył się też odczyt dnia 30 kwietnia lekarza szkolnego dra Polka dla rodziców o stanie zdrowia u tu-tejszej młodzieży. Odczyt ilustrowany był obrazami świetle-mi. Posiedzeń Komitetu odbyło się pięć.

Zestawienie kasowe

za czas od 15 grudnia 1931 do 30 czerwca 1931.

Dochód:

Reszta od poprzedniego Komitetu z r. 1928	85,36	zł
Miesięczne składki rodziców uczniów	1.665,95	"
Datki profesorów i przyjaciół młodzieży (miejscow- wych: 473—i zamiejscowych: 65—)	538—	"
Datek Dyrekcji Kolei Państw. w Krakowie	100—	"
Dochód z przedstawienia „Noc św. Mikołaja”	50—	"
Zwrot od uczniów za zabiegi dentystyczne	260—	"
„ „ „ za śniadania	88 65	"
Razem:	2.787 96	zł.

Rozchód:

Za dożywianie uczniów	602 42	zł.
Zakupno bielizny (38 koszul i 33 p. kales.)	320 06	"
„ różnych części ubrania	142—	"
„ II par trzewików oraz naprawa starych	255 46	"
Za zabiegi dentystyczne	678—	"
Do przeniesienia	1997 94	Zł.

Z przeniesienia . . .	1997.94	Zł.
Za lekarstwa dla biednych uczniów	61.75	"
Na utrzymanie w bursie ś. p. Hyda Bron.	160.—	"
Koszta podróży 1 ucznia na zjazd krajozn. w Warszawie	42.—	"
Złożenie części opłaty szkol. za 5 uczniów	68.—	"
Koszta korespondencji i drobne wydatki	6.70	"
Razem: . . .	2.336.39	zł.

W porównaniu z dochodem—okazuje się pozostałość: 451.57 zł.

Wszystkim P. T. Członkom Komitetu, którzy tak pracą swoją jakoteż ofiarami przyszedli z pomocą młodzieży, Dyrekcja imieniem Zakładu składa serdeczne „Bóg zapłać”.

Fundusz na budowę kościoła gimnazjalnego.

Z końcem roku 1930/31 wynosił fundusz . . .	42237.85	zł.
Datki uczniów przy wpisach na rok 1931/32 . . .	1052.—	"
Przew. Ks. Bączewski Stanisław	20.—	"
" " Bogacz Andrzej — nieprzyjęte datki na Mszę św.	45.50	"
" " Dziurzycki Kazimierz	46.20	"
" " Góra Jan	20.—	"
WP. Dobranowski Wojciech	10.—	"
" Dołżycki Feliks	20.—	"
" Inż. Dziurzycki Karol (zebrane na listę składk).	25.18	"
" Gałas Piotr	32.—	"
" Göttinger Franciszek	50.—	"
WW.P.P. Göttingerowie, Górscy i Jurowa (zamiast wieńca na trumnę ś. p. J. Bittnera)	70.—	"
WP. Górówna Marja	10.—	"
" Grabowska Aleksandra	50.—	"
" Janik Władysław	20.—	"
" Krzyszkowska Irena	10.—	"
" Nowakówna Zofja	100.—	"
" Sieprawski Andrzej	10.72	"
" Słuszkiewiczówna Emilja	20.—	"
" Inż. Tryszczylówna Janina	14.—	"
Datki drobniejsze (WP. Dźwigaj B. zł. 4, Kulikowa E. zł. 5, Kutschera Z. zł. 5, Wolaninowa T. zł. 5)	19.—	"
Katolicki Związek Polek w Bochni	20.—	"

Do przeniesienia . . . 43902.45 Zł.

Z przeniesienia . . .	43902.45	Zł.
Bocheński Oddział Tow. Tatrzańskiego	20.—	"
T. S. L. za wyświetlanie obrazów podczas odczytu . . .	10.—	"
Uczniowie szkoły im. Jachowicza za pośrednictwem naucz. WP. Kazimiery Pietrzykowskiej	40.41	"
Składki w kościele w dniu 1 września i 13 listopada . . .	70.45	"
Dochód z poświęcenia sztandaru Sodalicii uczniów . . .	110.80	"
„ z Jasełek	904.65	"
„ z przedstawienia „Kościeszko pod Raclawicami” (klasa VII)	93.29	"
Dochód z przedstawienia „Orla Białego” (kl. IVb) . . .	20.—	"
Magistrat tyt. opłaty od widowisk (Jasełka i Kościeszko) . .	134.91	"
Dochody różne drobne Dyrekcji (druki, lampa kwar- cowa i t. p.)	65.95	"
Procenta od kapitału	3226.08	"
Razem: . . .	48598.99	zł.
Po odtrąceniu wydatków w kwocie	85.05	zł.
pozostaje na rok 1932/33	48513.94	zł.

Prócz tego posiada fundusz: w złocie 290 Koron aust.; w srebrze 120 Koron, 9 guldenów, $2\frac{1}{2}$ rubla i 25 sztuk drobnych monet austr., niem. i rosyjskich, nadto dolarówkę, ofiarowaną przez uczniów kl. VIIIa w r. 1927/28.

Wszystkim wyżej wymienionym P. T. Ofiarodawcom składa Dyrekcja zakładu serdeczne podziękowanie.

Nekrolog.



FRYDERYK MIKULSKI

uczeń kl. VIb.

po długich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami — zasnął w Panu dnia 9-go marca 1932 r., w 21-szej wiośnie życia.

BRONISŁAW HYD

uczeń kl. IIIb.

zmarł śmiercią tragiczną dnia 23-go maja 1932 roku w 16-tej wiośnie życia.

Pokój Ich duszom!

VI. Statystyka egzaminów dojrzałości odbytych w roku sprawozdawczym.

Egzamin dojrzałości złożyli:

w terminie wiosennym, w dniach od 27 maja do 2 czerwca 1932 r.

KLASA VIII a.

Cierniak Jan Stanisław, ur. 24 sierpnia 1913 w Rzezawie.

Czachor Józef, ur. 10 lutego 1912 w Bochni.

Fenczyn Stefan Andrzej, ur. 19 lipca 1911 w Bochni.

Frączek Józef, ur. 21 października 1914 w Jodłowie.

Grzesik Władysław, ur. 12 października 1913 w Buczynie.

Inwałd Józef, ur. 14 lutego 1912 w Bochni.

Janotka Mieczysław Hipolit, ur. 27 maja 1914 w Jeleśni.

Kicia Zbigniew Stanisław, ur. 13 lutego 1914 w Bochni.

Kita Władysław, ur. 9 lutego 1911 w Trzcanie.

Kłusakiewicz Michał Kazimierz, ur. 29 września 1912 w Skawinie.

Kutschera Zbigniew Emil Wład., ur. 30 sierpnia 1914 w Bochni.

Mach Henryk, ur. 27 sierpnia 1912 w Okulicach.

Malaga Stanisław Józef Bron, ur. 8 maja 1912 w Mszanie Dolnej.

Mitera Marjan Stanisław, ur. 23 sierpnia 1913 w Zawadzie.

Mucha Wacław Michał, ur. 28 września 1912 w Bochni.

Rosiek Mieczysław Ludwik, ur. 18 stycznia 1915 w Makowie.

Setner Henryk, ur. 30 czerwca 1910 w Niepołomicach.

Seweryn Jan Andrzej, ur. 6 sierpnia 1913 w Książnicach.

Szklarzewicz Zygmunt Franciszek, ur. 20 listop. 1913 w Dobczycach.

Świątek Aleksander, ur. 28 października 1907 w Nieszkowicach.

Tabor Stanisław, ur. 16 kwietnia 1911 w Królówce.

Winiarski Adam Antoni Michał, ur. 19 września 1913 w Zbydniowie.

Wnęk Stanisław Leon, ur. 7 kwietnia 1911 w Bochni.

Ziomba Bogusław Paweł, ur. 21 czerwca 1914 w Krakowie.

Chmielińska Irena Marja, ur. 29 lipca 1912 w Lacku.

Jędrzejowska Elżbieta Wiktorja, ur. 3 kwietnia 1914 w Dębicy.

Klimkówna Anna Marja, ur. 2 września 1912 w Łąckie Górnej.

Kucówna Antonina Marja, ur. 15 czerwca 1913 w Lipnicy Górnej.

Pachutówna Marja Anna, ur. 1 lutego 1913 w Morawskiej Ostrawie.

Pancerzówna Marja, ur. 8 listopada 1912 w Bochni.

Rusinówna Wanda, ur. 16 września 1913 w Bochni.

Wilczyńska Marja Wład. Jadwiga, ur. 19 paźdz. 1914 w Bochni.

Sternówna Sara, ur. 1 kwietnia 1912 w Bochni, rel. mojż. (prywatnie).

KLASA VIII b.

Cabak Franciszek, ur. 7 sierpnia 1911 w Borku.
Czuma Ludwik, ur. 15 stycznia 1913 w Niepołomicach.
Dzięgiel Michał, ur. 16 września 1912 w Bochni.
Gałka Władysław, ur. 13 października 1914 w Jodłowie.
Gutfreund Kalman, ur. 15 kwietnia 1913 w Bochni, rel. mojż.
Kaczmarczyk Franciszek, ur. 3 lutego 1912 w Łapczycy.
Kaczmarczyk Jan Antoni, ur. 3 czerwca 1912 w Chodenicach.
Kaczmarczyk Władysław, ur. 4 czerwca 1912 w Bochni.
Klimek Mieczysław Piotr, ur. 30 stycznia 1912 w Ostrowie Król.
Kulas Karol, ur. 27 stycznia 1911 w Polskiej Ostrawie.
Kunze Józef Apolinary, ur. 23 lipca 1911 w Wieliczce.
Kwapniewski Jan Franc., ur. 5 grudnia 1912 w Wierzchosławicach.
Lech Tadeusz Jan Kazimierz, ur. 4 marca 1913 w Szarowie.
Łucyków Adam Jan, ur. 26 października 1908 w Bochni.
Magiera Władysław, ur. 5 grudnia 1907 w Dolanach.
Majbruch Józef, ur. 7 marca 1911 w Słomce, rel. mojż.
Migdał Ludwik, ur. 21 stycznia 1914 w Łapczycy.
Nabielec Marjan Walenty, ur. 15 stycznia 1914 w Chronowie.
Norek Wojciech, ur. 2 kwietnia 1908 w Gawłowie Starym.
Pagacz Bolesław Franciszek, ur. 27 sierpnia 1914 w Leszczynie.
Pawełek Wojciech Franciszek, ur. 1 kwietnia 1912 w Chodenicach.
Plebańczyk Stanisław, ur. 31 sierpnia 1913 w Uściu Solnem.
Płachciński Jan, ur. 17 listopada 1907 w Jaworznie.
Płachno Kazimierz, ur. 19 grudnia 1910 w Uściu Solnem.
Przyborowski Jan, ur. 21 marca 1913 w Bogucicach.
Rosenbaum Norbert, ur. 15 listopada 1914 w Mor. Ostrawie, rel. mojż.
Stal Józef, ur. 11 sierpnia 1912 w Borku.
Ślęczek Eugenjusz, ur. 5 stycznia 1912 w Stanisławicach.
Trecz Marjan Edward, ur. 2 lipca 1913 w Monasterzyskach.
Więckowski Michał, ur. 28 września 1912 w Królówce.
Wolf Dawid, ur. 10 marca 1914 w Bochni.
Zięba Michał, ur. 9 lipca 1912 w Rzezawie.

Reprobowano 2 uczniów.

Egzamin odbył się pod przewodnictwem dyrektora zakładu.

Tematy wypracowań piśmiennych:

- a) z języka polskiego: 1) Wskazania pisarzy XVI w. a dzień dzisiejszy.

- 2) Tatry, jako uzdrowisko, teren sportu i motyw twórczy w literaturze.
- 3) Legioniści polscy z okresu wielkiej wojny światowej symbolem szczytnych haseł romantycznych w czynie.

z historii: 1) Idea federacyjna w dziejach Polski.

2) Udział Polaków w walce o niepodległość narodów.

3) Wpływ położenia geograficznego i właściwości fizycznych naszego kraju na losy naszego państwa.

z języka łacińskiego: W Rzymie po klęsce pod Kannami.

z matematyki: 1) Ilość gimnazjów koedukacyjnych w Polsce jest liczbą trzycyfrową (oznaczymy ją K). Gdy w liczbie K cyfrę jedności postawimy na miejsce cyfry setek, zaś cyfrę setek na miejsce cyfry jedności, pozostawiając na swoim miejscu cyfrę dziesiątek, wówczas nowo-otrzymana liczba będzie o 594 większa od liczby K . Wiedząc, że cyfra setek liczby K jest pierwiastkiem równania: $3^x - 3^{x-1} = 6$ i że cyfry liczby K tworzą postęp geometryczny, odpowiedzieć, ile jest gimnazjów koedukacyjnych w Polsce?

2) Obliczyć najmniejszy kąt ostry w trójkącie prostokątnym, którego boki tworzą postęp geometryczny.

VII. Statystyka uczniów z końcem roku sprawozdawczego.

(Cyfry dopisane u góry oznaczają prywatystów i prywatystki, u dołu — zwyczajne uczennice).

T y t u ł y	K l a s s a														Razem	
	I	II		III		IV		V		VI		VII	VIII			
		a	b	a	b	a	b	a	b	a	b		a	b		
I. Liczba uczniów:																
wpisanych na rok sprawozdawczy	53 ¹	59 ¹	33	33 ¹	41 ¹	41 ¹	38	39	36	35	46 ¹	24 ¹ ₈	34	512 ⁷ ₈		
ubyło w ciągu roku	5	9	2	5	3	10	4	3	3	6	—	—	—	50		
przeszło na prywatystów	—	—	—	1	—	—	—	—	1	—	—	—	—	2		
pozostało z końcem roku	48 ¹	50 ¹	31	27 ²	38 ¹	31 ¹	34	36	32 ¹	29	46 ¹	24 ¹ ₈	34	460 ⁹ ₈		
II. Religja:																
katolicka obrz. łacińskiego	46	48 ¹	31	27 ²	35 ¹	28	34	35	31 ¹	29	45 ¹	24 ₈	30	443 ⁶ ₈	1	
„ „ greckiego	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	
„ „ ormiańskiego	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
ewangelicka (augsb.)	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
„ (hetw.)	1 ¹	1	—	—	2	3 ¹	—	1	1	—	1	0 ¹	4	14 ³	—	
mojżeszowa	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
inne	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Razem	48 ¹	50 ¹	31	27 ²	38 ¹	31 ¹	34	36	32 ¹	29	46 ¹	24 ¹ ₈	34	460 ⁹ ₈		
III. Narodowość:																
polska	47	48 ¹	31	27 ²	36 ¹	28	34	35	31 ¹	29	45 ¹	24 ¹ ₈	30	445 ⁶ ₈	1	
ruska	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
żydowska	1 ¹	1	—	—	2	3 ¹	—	1	1	—	1	0 ¹	4	14 ³	—	
inne	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Razem	48 ¹	50 ¹	31	27 ²	38 ¹	31 ¹	34	36	32 ¹	29	46 ¹	24 ¹ ₈	34	460 ⁹ ₈		

Tytuł	K l a s s a												Razem	
	I	II	III		IV		V		VI		VII	VIII		
			a	b	a	b	a	b	a	b		a		b
IV. Klasyfikacja:														
ogólny postęp bardzo dobry	6	4 ¹	2	3 ¹	3	3	3	2	3	1	3	1 ⁴	1	35 ² ₁
„ „ dobry	15	9	12	9	7 ¹	9	9	6	4	8	12	13 ⁷ ₈	16	129 ² ₈
„ „ dostateczny	26	33	17	15 ¹	25	17 ¹	20	27	24	19	30 ¹	10 ¹	17	280 ⁸ ₁
„ „ niedostateczny	1	4	—	—	3	2	2	—	1	1	1	—	—	15
przeznaczni do egz. uzupełn.	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1
nieklasyfikowani	0 ¹	—	—	—	—	—	—	—	0 ¹	—	—	—	—	0 ²
Razem	48 ¹	50 ¹	31	27 ²	38 ¹	31 ¹	34	36	32 ¹	29	46 ¹	24 ¹ ₈	34	460 ⁹ ₈
V. Miejsce zamieszkania rodziców:														
w siedzibie zakładu	34 ¹	18 ¹	8	11 ²	19 ¹	11	17	28	16 ¹	10	21	8 ¹ ₇	12	213 ⁷ ₁
w powiecie, w którym jest zakład	14	30	21	14	15	16 ¹	15	7	12	16	22	16	21	219 ¹
w innych powiatach Polski	—	2	2	2	4	4	2	1	4	3	3 ¹	0 ¹	1	28 ¹ ₁
za granicą	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem	48 ¹	50 ¹	31	27 ²	38 ¹	31 ¹	34	36	32 ¹	29	46 ¹	24 ¹ ₈	34	460 ⁹ ₈

T y t u ł	K l a s a												Razem	
	I	II	III		IV		V		VI		VII	VIII		
			a	b	a	b	a	b	a	b		a		b
VI. Zatrudnienie rodziców:														
rolnicy - ziemiańskie (właśc. i dzierżawcy większych majątków) . . .	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1	—	—	2	
<u>rolnicy - właściciele (właśc. mniejszych obszarów)</u>	7	21	17	9	13	8	10	4	9	10	17	7	149	
samodzielni przemysłowcy	1	—	—	—	1	1	—	—	3 ¹	—	—	1	4	
„ rzemieślnicy	8	—	—	—	1	1	—	4	—	—	2	0 ₂	18 ¹ ₂	
„ kupcy	3 ¹	—	1	—	—	—	—	3	—	—	—	0 ¹	15 ²	
pracownicy rolni	—	—	—	—	—	—	2	1	—	—	—	—	1	
„ przemysł. i rękodz.	—	—	—	3	—	—	—	—	—	—	—	—	6	
„ handlowi	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
wolne zawody umysłowe (lekarze, adwokaci i t. p.)	—	—	—	—	1	4	—	2	—	2	—	1	10	
wojskowi czynni	1	1	—	—	0 ¹	—	—	—	—	—	—	—	2 ¹	
urzędnicy państwowi, samorządowi i prywatni	14	14 ¹	4	4 ²	8	4	5	6	3	3	7 ¹	5 ₂	80 ⁴ ₃	
niżsi funkcjonariusze państw., samorząd. i prywatni	11	7	2	5	6	6 ¹	6	7	6	3	8	5 ₁	78 ¹ ₁	
emeryci	3	5	5	5	5	4	6	8	7	8	7	3 ₃	67 ₃	
właściciele realności miejskich	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1	
inne zawody	—	1	2	—	—	1	1	—	—	1	—	1	8	
slużby uzupełn.	—	1	—	1	3	1	1	—	3	1	5	1	19	
Razem	48 ¹	50 ¹	31	27 ²	38 ¹	31 ¹	34	36	32 ¹	29	46 ¹	24 ¹	460 ¹	

VIII. Wykaz uczniów i uczennic w roku sprawozdawczym.

Uczniowie z postępem ogólnym bardzo dobrym oznaczeni odmiennym drukiem.

- " " " dobrym i dostatecznym wymienieni pod a;
(umieszczony obok nazwiska w nawiasie przedmiot
oznacza postęp niedostateczny z tego przedmiotu).
- " nieklasyfikowani wymienieni pod b.
- " przeznaczeni do egzaminu uzupełn. wymienieni pod c.
- " z postępem ogólnym niedostatecznym wymienieni pod d.

KLASA I (54).

- | | |
|------------------------------|--------------------------------|
| a. Albiński Kazimierz | Piotrowski Jan (pol.) |
| Baczkowski Julian | Przybyłowicz Tadeusz |
| Batys Adam | Pukło Zbigniew |
| Broszkiewicz Józef (geogr.) | Rataj Józef |
| Czamura Józef | Rogóż Jerzy |
| Czyszczan Bogdan | Rzepka Franciszek |
| Demków Tadeusz (geogr.) | Samolej Zdzisław |
| Gardziel Franciszek (pol.) | Semetkowski Jerzy |
| Giebułtowski Marjan | Silberring Dawid |
| Haber Zbigniew | Słowik Franciszek (mat.) |
| Hillenbrand Edward (pol.) | Styczyński Mieczysław (geogr.) |
| Hojnik Tadeusz | Szczuryński Tadeusz (pol.) |
| Jagła Marjan | Ślizowski Adam |
| Jaworski Zbigniew | Tytro Józef |
| Kmak Hartwig | Urban Włodzimierz (pol.) |
| Kociołek Włodzimierz (pol.) | Włodarczyk Józef (pol.) |
| Kopacz Antoni (niem.) | Włodarczyk Władysław |
| Kowalski Marjan | Wnęk Adam |
| Krzywda Tadeusz (niem.) | Zieliński Tadeusz |
| Liro Gerard | Zielonka Stanisław (niem.) |
| Majta Piotr | b. Bartosi Józef (wyst. 26/II) |
| Maziarz Lech | Gałązka Władysław (w. 30/IV) |
| Michałowski Kazimierz (pol.) | Góra Julian (wyst. 15/II) |
| Multan Tadeusz | Hubczenko Bogusław (w. 10/X) |
| Olejak Antoni | Marszałski Stanisław (w. 30/I) |
| Piątkowski Stefan | c. Weinfeld Uszer |
| Piotrowicz Kazimierz | d. Jonak Mieczysław |

KLASA II (60).

- | | |
|----------------------------------|----------------------------------|
| a. Arłamowski Stanisław (pol.) | Przybyś Tadeusz |
| Biernat Józef | Rupnowski Brzetysław |
| Bochus Stanisław | Rusin Mieczysław |
| Chodur Antoni | Samek Feliks (niem.) |
| Derendal Andrzej (geogr.) | Serafin Józef |
| Drwota Andrzej | Słowik Józef |
| Dźwigaj Edward | Sobos Tadeusz (mat.) |
| Galasówna Barbara (pryw.) | Spieszny Michał (geogr.) |
| Grzybowski Stanisław | Szeliga Jan |
| Hartmann Feiweł | Szklarzewicz Stanisław (hist.) |
| Kobylański Tadeusz | Śliwiak Adam (niem.) |
| Kociołek Józef | Śmiałek Stefan |
| Kociołek Zygmunt (hist.) | Tabor Władysław |
| Kowal Eugenjusz (pol.) | Tatara Mieczysław (pol.) |
| Kozub Stanisław | Turko Roman (pol.) |
| Kuchnik Antoni | Winiarski Wiesław |
| Kurek Władysław (niem.) | Zdulechny Jan |
| Lekki Tadeusz | b. Dobranowski Wiktor (w. 7/XII) |
| Lewicki Marjan (hist.) | Fidor Eugenjusz (wyst. 13/III) |
| Łysek Józef (mat.) | Ignacyk Józef (wyst. 15/X) |
| Madej Józef | Kieliszek Marjan (w. 30/IV) |
| Maliszczak Marjan | Konaszewski Stefan (w. 16/X) |
| Napieracz Józef | Kowalski Tadeusz (w. 30/XII) |
| Norek Edward | Marzec Witold (wyst. 30/IV) |
| Olszewski Adam | Mostek Władysław (w. 30/IV) |
| Pach Józef | Zaczek Władysław (w. 30/IV) |
| Pajdak Bronisław | d. Bajda Paweł |
| Piec Jan (geogr.) | Dymura Kazimierz |
| Piec Jan Piotr | Ostruszka Edward |
| Piszczyk Andrzej | Pieprzyk Tadeusz |

KLASA IIIa (33).

- | | |
|----------------------------|---------------------|
| a. Banach Władysław (mat.) | Janas Władysław |
| Brzegowy Feliks | Kaim Piotr |
| Bursztyn Kazimierz | Kasprzyk Franciszek |
| Cabała Tadeusz | Klimek Bronisław |
| Cybura Władysław (niem.) | Kmiecik Antoni |
| Fortuna Franciszek (mat.) | Kościółek Jan |

Krzywda Henryk

Kusto Władysław (mat.)

Lewicki Zygmunt (niem.)

Mistat Stefan (niem.)

Mleczek Władysław

Nosalski Bolesław

Pagacz Józef

Piech Eugeniusz

Podolowski Franciszek (niem.) b. Fajner Józef (wyst. 15/IV)

Rupnowski Władysław

Zygiel Stefan (wyst. 6/IV)

Sowieński Kazimierz

Stokłosa Lesław

Szotł Tadeusz

Szywalski Stanisław

Wyrwa Leon (pol.)

Zapart Jan

Zdebski Julian (pol.)

Zielonka Kazimierz (mat.)

Żyła Adam

KLASA IIIb (34).

a. Chmieliński Zbigniew (pol.)

Daniec Franciszek (mat.)

Dąbrowa Feliks (niem.)

Gajewski Tadeusz

Gondek Tadeusz (mat.)

Jagielka Ludwik

Janikówna Zofja (prywat.)

Jawień Władysław

Komasa Władysław

Leżanka Władysław (niem.)

Mach Władysław

Majewski Zbigniew

Mączka Bolesław (niem.)

Mięso Józef

Mięso Władysław (niem.)

Paciorek Zbigniew (niem.)

Pajdak Marjan (prywat.) (geogr.)

Polowiec Stefan

Przepiórka Józef (mat.)

Pudło Władysław

Rychter Bolesław

Sokański Włodzimierz

Sroka Tadeusz

Tara Jan

Terczyński Ewaryst

Tuleja Józef

Wojas Władysław

Wójtowicz Stanisław

Wroniewicz Lucjan

b. Grabski Jan (wyst. 6/IV)

Hyd Bronisław († 23/V)

Krawiec Stefan (wyst. 6/IV)

Matusz Bogusław (wyst. 30/IX)

Romański Leszek (wyst. 30/IV)

KLASA IVa (42).

a. Austerweil Jeremjasz (łac.)

Benesz Andrzej

Chorąży Edward

Cierniak Stanisław

Drwotówna Zofja (prywat.)

Freudenheim Jerzy

Gałka Stanisław

Gawłowicz Józef

Greniuch Feliks

Gut Władysław

Gwóźdź Stanisław (łac.)

Kaim Fryderyk (niem.)

Kłusakiewicz Władysław (niem.)	Stanek Stanisław
Kmiecik Audrzej	Strzałka Józef
Kowalski Stefan (hist.)	Tesch Kazimierz
Kruczek Marjan	Waśniowski Franciszek
Krzyszkowski Antoni	Wąs Franciszek (łac.)
Kułaga Władysław (niem.)	Wolanin Stanisław (niem.)
Lichtig Teodor	Wójcik Stefan
Olszewski Franciszek (mat.)	Zachara Kazimierz
Piątkowski Leon (niem.)	Żyła Władysław
Piro Mieczysław (mat.)	b. Ludkowski Piotr (wyst. 30/IV)
Płaczek Jan	Podgórzec Włodz. (w. 27/II)
Rogóż Marjan	Turczyniak Włodz. (w. 7/XII)
Ryncarz Antoni (hist.)	d. Olszewski Michał
Słowik Jan (pol.)	Pałkowski Antoni
Sobol Stefan	Piotrowicz Stefan

KLASA IVb (42).

a. Aftergut Chaim (pryw.) (mat.)	Prokop Jerzy
Bieniek Benedykt (łac.)	Przybyłowicz Stanisław
Cieśla Józef	Rutkowski Władysław
Dobranowski Jan (niem.)	Sadulski Edward
Dziedzic Leon	Stasik Julian (łac.)
Fabiański Stanisław	Wieciech Józef
Fajt Romuald (hist.)	Wodzisławski Hillel
Feniger Józef (mat.)	Zięba Bolesław
Gajowski Tadeusz	Zwetschenstiel Hugo
Groblicki Franciszek (mat.)	b. Krzywda Henryk (wyst. 6/IV)
Grzywacz Karol (mat.)	Marzec Józef (wyst. 15/XI)
Jagiełka Franciszek	Olszewski Władysław (w. 30/IV)
Kępa Bronisław	Płader Stefan (wyst. 30/IV)
Kępa Józef (niem.)	Skorupa Aleksander (w. 30/XII)
Klasa Mieczysław	Stachowicz Antoni (w. 30/XII)
Kołdras Józef (łac.)	Stańczewski Wład. (w. 30/IV)
Krzyżanowski Adam	Turek Wacław (wyst. 30/IV)
Liszka Stanisław (mat.)	Wszolek Tadeusz (wyst. 30/IV)
Mazgaj Mieczysław (łac.)	Wyrwa Adolf. (wyst. 19/IV)
Pajor Stanisław	d. Boryczko Józef
Piechnik Władysław (niem.)	Klasa Franciszek

KLASA Va (38).

Bajda Henryk (hist.)	Piekło Mieczysław
Bukowski Stanisław	Pilarz Tadeusz
Derendal Tomasz	Piszczyk Marjan
Dobranowski Józef (łac.)	Puzia Józef (niem.)
Gurbiel Józef (łac.)	Pysar Zdzisław
Kmieciak Jan	Ryncarz Tadeusz
Kolawiński Mieczysław (niem.)	Stabrawa Leopold
Kurczak Stanisław	Stokłosa Mieczysław
Kwaśniewski Zdzisław	Stolarczyk Adam (niem.)
Lech Jan (niem.)	Szwed Leon (hist.)
Lis Jan (niem.)	Turakiewicz Andrzej
Marszałek Jan	Wojas Kazimierz
Moroński Antoni	Zajac Walenty
Możdżeń Andrzej	b. Leśniowski Piotr (wyst. 4/XII)
Mucha Władysław	Malaga Jan (wyst. 30/IV)
Niedziela Karol (niem.)	Piszczkiewicz Adam (w. 30/IV)
Padykuła Karol (hist.)	Stec Jan (wyst. 30/XI)
Pajdak Eugenjusz (niem.)	d. Mięso Jan
Paschek Franciszek	Pacula Wojciech

KLASA Vb (39).

a. Aleksandrowicz Jerzy	Michniowski Czesław
Blajda Czesław	Międzik Józef
Dobesz Jan	Migdał Edward
Dziekan Józef (geogr.)	Mróz Józef
Dzielski Wiesław	Nowak Władysław
Florczyk Tadeusz	Pakosz Władysław
Godłowski Leszek	Piech Roman
Jonak Wilhelm	Róg Józef
Kauer Kazimierz	Rychter Mieczysław
Kołdras Aleksander	Sattler Kalman
Kornaś Bolesław	Skoczeń Michał (łac.)
Kowalczyk Tadeusz	Skorupa Włodzimierz
Kruk Władysław	Sobol Włodzimierz
Kulik Józef	Stecki Stefan (mat.)
Kutschera Jan	Szłajber Marjan
Majdański Kazimierz	Świerczyński Zdzisław (geogr.)
Majewski Józef (łac.)	Traczewski Stanisław

- b. Drzymuchowski Wład. (w. 5/XII) Truś Władysław (wyst. 30/IV)
 Mikulski Fryderyk (†9/II) Turlej Józef (wyst. 3/III)
 Sowieński Boł. (w. 18 IV) d. Repa Jarosław
 Stroński Piotr (wyst. 15/XI)

KLASA VII (47).

- | | |
|--------------------------------|--------------------|
| a. Bartnik Mieczysław | Piłowarczyk Józef |
| Batko Józef | Plebańczyk Jan |
| Białek Włodzimierz | Pukło Aleksander |
| Duda Tadeusz | Rafalski Augustyn |
| Florczyk Józef | Rębilas Stefan |
| Gaik Tadeusz | Rydz Adam |
| Gregorowicz Kazimierz | Sawczuk Emil |
| Gurbiel Wilhelm | Schwarz Franciszek |
| Jakubowicz Szymon | Sora Jan |
| Janotka Jerzy | Stabrawa Władysław |
| Kaim Stanisław | Stal Franciszek |
| Kądziela Teofil | Stańdo Ludwik |
| Kępa Henryk | Stochel Józef |
| Klęk Tadeusz | Szeliga Franciszek |
| Kornaś Feliks | Szewczyk Antoni |
| Krawczyk Andrzej | Szewczyk Władysław |
| Krawczyk Michał | Szlamka Mieczysław |
| Kusionowicz Mieczysław | Szwab Henryk |
| Kwapniewski Jerzy | Turczyniak Jan |
| Łyszczař Stefan | Wilk Jan |
| Nowotarski Stanisław (prywat.) | Włodek Roman |
| Nowotarski Witold | Żyła Kazimierz |
| Pawełek Marjan | d. Gajec Marjan |
| Piec Władysław | |

KLASA VIII (33).

- | | |
|----------------------|------------------------------|
| a. Chmielińska Irena | Janotka Mieczysław |
| Cierniak Jan | Jędrzejowska Elżbieta |
| Czachor Józef | Kicia Zbigniew |
| Fenczyn Stefan | Kita Władysław |
| Frączek Józef | Klimkówna Anna |
| Grzesik Władysław | Kłusakiewicz Michał |
| Inwałd Józef | Kucówna Antonina |

Kutschera Zbigniew
Mach Henryk
Malaga Stanisław
Mitera Marjan
Mucha Wacław
Pachutówna Marja
Pancerzówna Marja
Rosiek Mieczysław
Rusinówna Wanda
Setner Henryk

Seweryn Jan
Sternówna Sara (pryw.)
Szklarzewicz Zygmunt
Świątek Aleksander
Tabor Stanisław
Wilczyńska Marja
Winiarski Adam
Wnęk Stanisław
Ziomba Bogusław

KLASA VIIIb (34).

a. Cabak Franciszek
Czuma Ludwik
Dzięgiel Michał
Gałka Władysław
Gutfreund Kalman
Kaczmarczyk Franciszek
Kaczmarczyk Jan
Kaczmarczyk Władysław
Karpf Tadeusz
Klimek Mieczysław
Kulas Karol
Kunze Józef
Kwapniewski Jan
Lech Tadeusz
Łucyków Adam
Magiera Władysław
Majbruch Józef

Migdał Ludwik
Nabielec Marjan
Norek Wojciech
Nowak Józef
Pagacz Bolesław
Pawełek Wojciech
Plebańczyk Stanisław
Płachciński Jan
Płachno Kazimierz
Przyborowski Jan
Rosenbaum Norbert
Stal Józef
Ślęczek Eugenjusz
Trecz Marjan
Więckowski Michał
Wolf Dawid
Zięba Michał

IX. Kronika zakładu.

O wszystkich wydarzeniach z b. r. szk. wiadomości zawarte są w rozdziale IV. i V.

X. Informacje na rok 1932/33.

Wpisy uczniów na rok szk. 1932/33 odbędą się w dniu 29 czerwca od godz. 9 rano. Zgłoszenia do wpisów po wakacjach uwzględni Dyrekcja tylko w nadzwyczajnych wypadkach, o ile będą wolne miejsca w zakładzie.

Przy wpisie uczniów nowo wstępujących do zakładu należy przedłożyć: metrykę urodzenia, świadectwa szkolne jakie kandydat posiada, świadectwo tożsamości osoby z fotografią, o ile Dyrekcja zażąda, świadectwo moralności ucznia powyżej lat 14, świadectwo powtórnego szczepienia ospy, kartę wpisową na druku szkolnym.

Uczniowie tutejszego zakładu mają przy wpisie przedłożyć świadectwo roczne z ubiegłego roku szkolnego oraz kartę wpisową.

Egzamina uzupełniające odbędą się dnia 31 sierpnia.

Rok szkolny 1932/33 rozpocznie się dnia 1 września uroczystem nabożeństwem.

WYKAZ KSIĄŻEK NA ROK SZKOLNY 1932/33.

II kl. Ks. Szydełski - Thulje, Dzieje objawienia Bożego w Nowym Testamencie. Cz. I. — Reiter, Czytania polskie t. II. Wyd. 10 — Szober, Gramatyka, Zesz. III i IV. — Łoś, Pisownia. — Jakóbiec-Leonhard, Dorf und Stadt. — Zagajewski, Gramatyka jęz. niem. — Dąbrowski, Wiadomości z dziejów Polski. T. II. i III. — Romer-Polaczówna, Geografia dla II kl. szkół średnich. — Semkowicz, Mapka historyczna Rzeczypospolitej polskiej. — Romer, Mały Atlas geograficzny. Banach - Sierpiński - Stożek, Arytmetyka i geometria dla

kl. II szkół średnich, 1930. — Maszyński, Śpiewnik szkolny. Cz. I. Ks. Świerczek, Śpiewniczek dla młodzieży.

III kl. Ks. Szydełski-Thulje, Dzieje objawienia Bożego w N. Testamencie. Cz. II. — Reiter, Czytania polskie t. III. Wyd. 8. — Szober, Gramatyka, jak w kl. II. — Łoś, Pisownia. — Jakóbiec-Leonhard, Druga książka do nauki jęz. niem. Wyd. 5. — Zagajewski, Gramatyka jak kl. II. — Radliński, Świat i jego mieszkańcy; kurs III klasy szkoły średniej. Wyd. IX. — Romer, Mały atlas geograficzny. — Sierzputowski, Arytmetyka. Cz. IV. — Kalicun-Chodowicki, Geometria wykreslna. — Żłobicki, Wiadomości z fizyki. — Duchowicz i Wiśniowski, Wiadomości z chemii i mineralogii dla klas niższych. — Garbusiński, Melodje, podręcznik do nauki śpiewu. — Ks. Świerczek, Śpiewniczek dla młodzieży.

IV kl. Ks. dr. Gerard Szmyd, Liturgika katolicka; Ks. Baranowski, Służba Boża — Próchnicki-Wojciechowski, Wypisy polskie dla szkół średnich. T. IV. — Gramatyka i pisownia, jak w kl. II. — Jakóbiec-Leonhard, Trzecia książka do nauki jęz. niem. Wyd. 5. — Zagajewski, Gramatyka, jak w kl. II. — Frączkiewicz-Beđnarowski, Pierwsza książka łacińska. — Samolewicz-Sołtysik, Gramatyka łacińska. Cz. I, — Gebert-Gebertowa, Historia starożytna. Cz. I i II. — Mapki historyczne: Natanson-Leski, a) Grecja w epoce wojen perskich; b) Italja za Rzeczypospolitęj; c) Cesarstwo rzymskie. — Bzowski, Geografia Polski. Wyd. 6. — Romer-Szumański, Mapa Polski. — Miłulowicz, Podręcznik arytmetyki i algebry dla kl. IV. — Łomnicki, Geometria elementarna. Cz. I. — Domaniewski-Kołodziejczyk, Podręcznik do nauki przyrody na IV kl. gimn. human. 1927.

V kl. Ks. Gađowski, Zarys historii Kościoła katol. Wyd. VI. Wojciechowski, Wypisy polskie T. V. — Klemensiewicz, Język polski. Cz. I. — Łoś, Pisownia. — Mickiewicz, Pan Tadeusz. Fredro, Zemsta (Bibl. Narodowa). — Frączkiewicz-Beđnarowski, Druga książka łacińska. — Samolewicz-Sołtysik, Gramatyka łacińska. Cz. I i II. — Szczepański, Wypisy łacińskie. Wyd. III i IV. — Jakóbiec-Leonhard, Deutschland u. die Deutschen. Cz. I. 1924. — Gramatyka, jak w kl. II. — Hauff, Die karawane. Cz. I, opracował Zagajewski. — Nanke, Historia średniowieczna. — Pawłowski, Geografia Europy. Podręcznik dla klas wyższych. 1927. — Romer, Mały Atlas geograficzny. — Miłulowicz, Podręcznik arytmetyki i algebry dla kl. V. — Łomnicki, Geometria jak w kl. IV. — Wyhowski, Człowiek. Wyd. 3.

VI kl. Ks. Gałowski, Zarys historii Kościoła katolickiego. Wyd. VI. — Chrzanowski-Wojciechowski, Wypisy polskie. — Sofokles, Antyгона; Moliere, Skąpiec; Szekspir, Makbet (Bibl. Narodowa). — Owidjusz, Wiązanka wierszy. Wyd. Sinko. — Liwjuż, Dzieje rzymskie. Wyd. Jędrzejowski 1925. — Szczepański-Pilch, Ćwiczenia polsko-łacińskie. — Samolewicz-Sołtyś, Gramatyka łacińska. Cz. I i II. — Kruczkiewicz-Dworski lub Koncewicz, Słownik łacińsko-polski. — Jakóbiec-Leonhard, Deutschland u. die Deutschen. Cz. II. — Gramatyka, jak w kl. II. — Nanke, Historia nowożytna Cz. I. — Pawłowski, Geografia krajów i mórz pozaeuropejskich; 1930. — Miłuchowicz, Podręcznik arytmetyki dla kl. VI. — Łomnicki, Trygonometria. — Łomnicki, Tablice matematyczno-fizyczne czterocyfrowe. — Kalinowski, Nauka fizyki T. I. Podręcznik dla gimnazjów humanistycznych. 1929.

VII kl. Ks. Sieniatycki, Dogmatyka katolicka. Wyd. VII. — Kriidl, Literatura polska w XIX. Cz. I - III. Cicero, De imperio Gn. Pompei i Pro Archia Poeta. — Wergiljusz, Wybór z dzieł. Wyd. Sinko. — Kruczkiewicz-Dworski lub Koncewicz, Słownik łacińsko-polski. — Jakóbiec, Das Deutschum. I Teil. — Goethe, Hermann und Dorothea. — Nanke, Historia nowożytna. Cz. II. — Miłuchowicz, Podręcznik arytmetyki dla kl. VII. — Łomnicki, Trygonometria. — Łomnicki, Tablice matematyczno-fizyczne. — Kalinowski, Fizyka T. II. Podręcznik dla gimnazjów humanist. 1931. — Duchowicz, Wiadomości z chemii. Podręcznik dla gimnazjów humanist. 1929.

VIII kl. Ks. Lubelski, Etyka katolicka. Wyd. IV. — Kriidl, Literatura polska w XIX. Cz. III i IV. — Cicero, Wybór pism filozoficznych. Wyd. Szczepański. — Horacjusz, Poezje. Wyd. Sinko. — Kruczkiewicz-Dworski lub Koncewicz, Słownik łacińsko-polski. — Jakóbiec, Das Deutschum. II Teil. — Goethe, Egmont. Wyd. Książnicy-Atlasu, 1931. — Konst. Bzowski, Nauka o Polsce współczesnej, Romer, Atlas Polski współczesnej. — Kranz, Zbiór zadań matematycznych dla klas wyższych. — Kalinowski, Fizyka. T. III. — Sośnicki, Zarys logiki — Witwicki, Psychologia.

W Bochni, dnia 28 czerwca 1932 r.



Franciszek Stuszkiewicz
dyrektor.

Rozkład godzin na rok szkolny 1932/33.

(Typ humanistyczny i w kl. II. plan przejściowy).

Klasa	Religia	Polskie	Łacina	Niemieckie	Historja	Geografia	Matematyka	Fizyka i chemja	Nauka o przyrodzie	Propedutyka filozofji	Higiena	Rysunki	Śpiew	Roboty ręczne	Gimnastyka	Razem
II	2	5	—	2	2	3	4	—	4	—	—	2	1	2	3	30
III	2	4	—	3	2		4	5	—	—	—	2	1	4	3	30
IV	2	4	6	4	3	2	4	—	2	—	—	—	—	—	3	30
V	2	4	5	4	4	2	4	—	2	—	—	—	—	—	3	30
VI	2	4	5	4	4	2	3	3	—	—	—	—	—	—	3	30
VII	2	4	5	4	5	—	3	4	—	—	—	—	—	—	3	30
VIII	2	4	4	4	3		3	4	—	3	—	—	—	—	3	30

Nadto w klasach IV — VIII nadobowiązkowo: rysunek, śpiew i roboty ręczne,



Ssz/59